

BR.0012.2.4.2019

BR.0012.3.7.2019

PROTOKÓŁ Nr 6/2019 Komisji Finansów **PROTOKÓŁ Nr 9/2019 Komisji Infrastruktury**

ze wspólnego posiedzenia, które odbyło się w dniu: 23 kwietnia 2019 roku

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 19.30.

W posiedzeniu udział wzięło 11 radnych członków komisji, Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów, kierownicy i przedstawiciele Wydziałów UM oraz jednostek organizacyjnych oraz pozostali goście.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek posiedzenia:

- 1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na VII sesję Rady Miasta Konina.**
- 2. Sprawy bieżące.**

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI oraz przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu i przystąpił do realizacji porządku posiedzenia.

Wniosek radnej Emilii Wasielewskiej w sprawie abonamentu dla aut hybrydowych w strefie płatnego parkowania.

Radna Emilia WASIELEWSKA, cytując: „Szanowni Państwo na prośbę mieszkańców Miasta Konina, którzy rozważają zakup aut hybrydowych jest propozycja, żeby w strefie płatnego parkowania dla osób i mieszkańców w naszym mieście strefa parkowania była tańsza ze względu na to, iż auta te mają niskoemisyjność i powodują bardzo niskie zanieczyszczenia.

Propozycja jest taka, że abonament obecnie w Mieście Koninie kosztuje 150 zł na strefie płatnego parkowania miesięcznie, czyli rocznie daje to 1.800 zł. Propozycja jest taka, żeby abonament dla aut hybrydowych wynosił 150 zł rocznie.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK, cytując: „Czyli to jest propozycja, tak? Państwo radni z dwóch komisji słucham uwag, propozycji.

A stawki te podstawowe, czyli 1 godzinne?”

Głos zabrał dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Grzegorz PAJAŁ, cytując: „Ja może tak po krótko powiem. W 2015 roku była aktualizacja strefy płatnego parkowania, dodaliśmy ulicę Zakładową jako kolejny obszar. Uchwała główna weszła w 2012 roku, od tamtej pory nie zmieniły się żadne stawki opłat za 1 godzinę parkowania, natomiast zmieniły się opłaty za abonament dla mieszkańca, były o wiele droższe. Później ta opłata została pomniejszona do kwoty 90 zł na cały rok i kwoty 50 zł na pół roku i jest to abonament mieszkańców zamieszkałych w terenie przyległym do strefy płatnego parkowania. Opłata zwyczajna za

1 godzinę parkowania wynosi 1,50 zł, minimalna stawka jest 0,50 zł, co stanowi 20 minut parkowania. Tak to wygląda po krótko.

Zrobiliśmy takie badania miejsc postojowych aby za wyznaczoną kwotę wzmożyć, czy wymóc rotację na miejscach postojowych tak, aby te miejsca postojowe były dostępne dla wszystkich, którzy chcą w danym momencie skorzystać. I z tych naszych badań wynika, że te miejsca de facto Plac Wolności, ulica Dworcowa, Aleje 1 Maja w godzinach szczytu obłożenie jest 90%, wolnych miejsc jest bardzo mało przy tej stawce godzinowej, tylko 10% miejsc wolnych, to jest jedna rzecz.

Druga sprawa, którą chciałbym jeszcze te uchwałę procedować, to propozycja Zarządu Dróg Miejskich jest taka, aby troszeczkę ten regulamin, który dotyczy rozpatrywania reklamacji. On jest trochę zawiły, nam przeszkadza, mamy stosową poprawkę tego zapisu wstawili tak, aby mieszkańcy korzystający, mający problem z opłatą parkingową, z reklamacjami, to było rozpatrywane w jednym miejscu, czyli w biurze strefy płatnego parkowania. Nie do końca jest sprecyzowane kto ma decydować o tym czy te opłaty są zasadne, czy ta opłata została prawidłowo nałożona. z takimi tematami się również borykamy.

Jest jeszcze jedna sprawa, taką historię przeżyliśmy teraz przed świętami, oczywiście ustawa o drogach publicznych stanowi, że opłata parkingowa obowiązuje w dni robocze od poniedziałku do piątku w określonych godzinach, jeszcze nie jest wprowadzona sobota, czyli dni wolne od pracy. Natomiast sytuacja z ostatnich dni, czyli 31 grudnia, czy Wielki Piątek czy dzień wigilii, jeżeli wypada w dzień roboczy, ta opłata też obowiązuje, wtedy ruch jest wzmożony, wtedy wszyscy się śpieszymy, żeby pozłatwić sprawy, żeby te dni wpisać jako dni wolne od opłat Wielki Piątek, Wigilia i Sylwester. Jeżeli byłaby taka możliwość to my byśmy prosili o wprowadzenie tej propozycji.

Co do opłaty abonamentowej pojazdów hybrydowych, ja myślę, że na dzień dzisiejszy nie ma innej możliwości, że tylko opłaty abonamentowe, nie da się w parkomacie uwzględnić bezpłatnego samochodu, czy obniżonej opłaty, np. 1 zł. Parkomat jest maszyną, która jest zaprogramowana, trzeba by całe urządzenie poddać modernizacją automatycznym.

Abonament jesteśmy w stanie wydrukować tak, aby ci, którzy będą mogli z niego korzystać zostawiali na przedniej szybie, tak jak jest z abonamentem dzisiaj dla mieszkańców. Kontrolerzy będą wiedzieli, że jest to taki, a nie inny pojazd, że posiada odpowiednie dokumenty. Przy wydawaniu abonamentu my byśmy musieli zweryfikować i na tej podstawie wydalibyśmy stosowny dokument. Pytanie czy do takiej wysokości czy mniejszej.”

Zastępca Prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytuję: „Szanowni Państwo liczyliśmy tutaj na bardziej ożywioną dyskusję w gronie radnych i Komisji, żeby zapoznać się ze stanowiskiem. Zachęcam jeszcze do wypowiedzenia się w tym temacie Państwa radnych, bo znamy stanowisko Pani radnej Emilii Wasielewskiej i Pana dyrektora ZDM Grzegorz Pająka, ażeby dalej pracować nad jakimś rozwiązaniem chcielibyśmy szerzej zapoznać się z opinią, żeby później nikt nam nie zarzucił, że wprowadzamy coś, co jest tutaj sprzeczne z Państwa zdaniem.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja mam takie pytanie, ponieważ chciałbym się dowiedzieć ile jest samochodów hybrydowych w Koninie? Na pewno ich ilość będzie rosła,

więc pytanie jest takie czy w tym momencie my obniżymy, a za 2 lata nie staniemy przed taką sytuacją, że tych samochodów będzie bardzo dużo, zajmą miejsca, a inne osoby nie będą miała gdzie stanąć.

Wydaje mi się, że argument jest ekologiczny dla nas jako dla Miasta, bo te auta na mieście mniej spalin wygenerują, ale druga sprawa jest taka, że parkomaty są po to, żeby usprawnić komunikację na mieście i właśnie taką wymianę, rotacyjność. I pytanie, jaki to będzie miało wpływ? Nie wiem, nie jesteśmy w stanie określić co sobie ludzie kupią i za ile te samochody raczej tanie nie są, ale są coraz tańsze i będzie ich coraz więcej i żeby się nie okazało, że będziemy mieli w tych miejscach takich najbardziej atrakcyjnych same samochody hybrydowe, które będą sobie stały cały dzień, a za niższą opłatę."

Radna Monika KOSIŃSKA, cytując: „Ja mam Proszę Państwa jeszcze jedną taką uwagę odnośnie tych dni zwolnionych z opłat, jeszcze może warto byłoby dołączyć piątek po Bożym Ciele, jest to przedłużony długi weekend i na przykład w innych miastach na przykład w Warszawie też opłaty wtedy nie są pobierane. Więc może warto jeszcze pomyśleć o takich jeszcze dodatkowych dniach.”

Radny Janusz ZAWILSKI, cytując: „Pamiętam jak wprowadzaliśmy strefę płatnego parkowania, nawet mieliśmy takie żądania, marzenia, że pieniądze z tej strefy pójda na parkingi. Co się okazało po pierwszym roku, że my z tych pieniędzy nic nie zrobiliśmy, one wpłynęły do budżetu na ogólne konto i nikt tego nawet nie tknął. Mieszkańcom, żeśmy tłumaczyli, że za to będziemy budować parkingi, bo wtedy taka była wola wszystkich, miejsca do parkowania przede wszystkim. Tu ja też nie będę odkrywał Ameryki, że to wszystko jest ekologiczne i na pewno bardzo dobre, tylko, że będzie taka bardzo duża różnica między samochodem normalnym, a samochodem hybrydowym i bym się bardziej przychyłał czy może, jeżeli jest 1.800 zł dla normalnego samochodu, to chociaż Pani radna Wasielewska 300 zł to byłoby to jakimś odpowiednikiem, że jest to i tak 15% tego co płacą inni śmiertelnicy, bo tak to jest bardzo kolosalna różnica.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK, cytując: „Czyli, trzeba rozumieć, że nie 1.800 zł rocznie tylko 1.500 zł?”

Radny Janusz ZAWILSKI, cytując: „Nie, tutaj radna Wasielewska mówi 150 zł, żeby abonament był 300,00 zł, bo jeżeli 1.800 zł jest normalny abonament dla tak zwanego zwykłego Kowalskiego posiadającego samochód osobowy z normalnym silnikiem, to hybryda też trochę ma tej benzyny i chyba też musi się uruchomić na tej benzynie. Teoretycznie rzecz biorąc to 300 zł nie było by moim zdaniem jakimś wielkim nadużyciem, a różnica i tak między 300,00 zł, a 1.800 zł jest chyba duża.”

Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Grzegorz PAJAŁ, cytując: „Ja bym jeszcze dodał, że zgodnie z ustawą o drogach publicznych, pojazdy elektryczne z mocy ustawy są zwolnione z opłat i wprowadzać już nie musimy tej poprawki. Natomiast mi przez chwilę przeszła taka myśl, że ten abonament dotyczyłby firm, które są zlokalizowane przy strefach płatnego parkowania, czy taki zwykły korzystający mieszkaniowiec pewne dokumenty by przekazał, my byśmy wydali ten abonament. Czy taki zwykły mieszkaniowiec płaci 300,00 zł rocznie za strefę płatnego parkowania? Jeżeli mieszka przy strefie, to znaczy, że jest mieszkańcem, do tego dochodzi jeszcze tańszy abonament. Tak naprawdę wtedy ta grupa dochodzi o grupy przedsiębiorców, którzy mają samochód hybrydowy 300,00 zł mają

opłatę drożą abonamentową, w tym kierunku żeby ta poprawka dawała możliwość. Taki mieszkaniec na co dzień korzystający z samochodu osobowego, czy to jest hybrydowy, czy nie hybrydowy 300 zł rocznie to jest dużo tak mi się wydaje na jedną osobę. Czy codzienne parkowanie każdego z nas taka kwotę generuje, 300 zł na rok?"

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK, cytując: „Pytanie do radnego Lachowicza, czy 300 zł, czy to ma w ogóle sens? Panie radny proszę odnieść się do obniżki opłaty rocznej w miejskiej strefie płatnego parkowania dla samochodów hybrydowych.”

Radny Sławomir LACHOWICZ, cytując: „Ja 300 zł nie płacę na pewno swoim pojazdem, tak że nie mam pojęcie. Jak parkuje normalnie nie używam abonamentu, zwłaszcza, że na terenie miasta mam swoje miejsca.”

Radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Tak się wsluchuję w dyskusję i się zastanawiam, tak naprawdę co my chcemy osiągnąć wprowadzając taki zapis. Tak naprawdę pomóc teraz tym już bogatym, to nie będzie powszechne na ten moment na jakim są samochody hybrydowe jeszcze w Polsce, nie jest to na tyle powszechne, żeby to cokolwiek zmieniło. I wspomaganie naprawdę bardzo wąskiej grupy uważam jest na tę chwilę chybione. Następnie będzie trzeba się zastanowić do jakiego momentu mielibyśmy to wspierać, bo teraz wprowadzimy i co osiągniemy, nic. Bardziej jest ten temat hasłowy, aniżeli realny do wprowadzenia i nic nam w życiu, jeśli chodzi o mieszkańców Konina, nie zmieni. Tak że to jest moja uwaga, a przede wszystkim powinniśmy się zastanowić co miałyby nam pomóc, czy zmienić w naszym życiu jeśli chodzi o mieszkańców i ich komunikację w mieście? Raczej ja jestem sceptycznie nastawiony.”

Kolejno głos zabrała radna Monika KOSIŃSKA, cytując: „Ja trochę odpowiadając Panu radnemu Markowi Cieślakowi, po co to robiony? Po to, żeby poprawić jakość powietrza w mieście i to jest zasadnicza kwestia, bo jakby zachęcając mieszkańców do tego, żeby przesiadali się do samochodów niskoemisyjnych, poprawiamy jakość powietrza i temu może służyć opłata abonamentowa zmniejszona dla samochodów hybrydowych.

Ale jakby odnosząc się do propozycji 300 zł rocznie, to prawdę mówiąc tylko się odstraszy właściciele pojazdów hybrydowych, niż zachęci do korzystania ze strefy płatnego parkowania do wykupowania tych abonamentów. Tak jak Pan kierownik wcześniej powiedział, większość abonamentów 150 zł miesięcznie to nie jest niski abonament na parkowanie w miejskiej strefie płatnego parkowania, więc generalnie przeciętny mieszkaniec takiego abonamentu nie wykupuje, tylko firmy. A my chcemy, żeby ten abonament dla pojazdów niskoemisyjnych był skierowany do mieszkańców, a nie do firm.

Tak jak by odpowiadając na pytanie, po co? Po to, żeby obniżyć emisję spalin w mieście, a jakie mamy zanieczyszczone powietrze w mieście, to sami sobie Państwo możecie zobaczyć wchodząc w aplikację jak wygląda w tym momencie powietrze w Koninie. Dzisiaj akurat nie jest źle, bo jest wiatr, ale w inne dni możemy sprawdzić jak wygląda poziom pyłów zawieszonych w powietrzu, którym pooddychamy.

I po to to robimy, nie po to, żeby uprzywilejowywać, jak to powiedział Pan radny Marek Cieślak tych, którzy już są uprzywilejowani, bo mają pojazdy hybrydowe, ponieważ to jest trend, w którym w ogóle idziemy, w elektro mobilność, zmniejszanie emisji spalin, dbanie o czyste powietrze w miastach.

Pytanie jest tylko takie, do którego momentu będziemy potrzebowali takich zachęt do notowania pojazdów o obniżonej emisji spalin i czy wtedy ta kwestia związana z rotacją miejsc postojowych jakby to nam się samo nie unicestwi w ten sposób, ale to jak gdyby ten nurt musimy rozważyć, jak długo musimy zachęcać mieszkańców, żeby przesiadali się na mniej emisyjne pojazdy.”

Radna Emilia WASIELEWSKA, cytując: „Radna Monika Kosińska trochę mnie ubiegła odpowiadając radnego Markowi Cieślakowi. Ta ewentualna uchwała i ten pomysł jest po to, by promować kierowców przyjaznych środowisku, a nie promować kierowców, którzy jeżdżą „wypasionymi furami”, bo tak naprawdę premiiowani są już na tym etapie kierowcy aut elektrycznych, te auta są jeszcze droższe. To auta hybrydowe są na tym etapie przejściowymi autami, które są tak naprawdę dostępne szerszej populacji, tak że mieszkańcy Konina w dużej części rozważają zakup tych aut. Dla nich wprowadzenie takiej ulgi abonamentowej być może 150 zł złotych, być może inna kwota jeśli chodzi o strefę płatnego parkowania, będzie dodatkowym atutem, żeby zakupić takie auto.”

Radny Sławomir LACHOWICZ, cytując: „Ja się zgodzę z Panią radną, które przed chwilą mówiły, natomiast nie podzielam zdania radnego Marka Cieślaka. Ja jeżdżę trochę po świecie, po krajach wysokorozwiniętych, tam głównie stawia się na samochody hybrydowe, elektryczne, ta, już dieslem do niektórych miejscowości się już nie wjedzie, zakaz, przed miastem są parkingi i nie ma wjazdu.

A druga strona jest taka, że coraz więcej tych samochodów się pojawia, kwestia ustalenia abonamentu 300 zł jest za duży, kwestia 150 zł, 100 zł.”

Radna Emilia WASIELEWSKA, cytując: „Roczny abonament wynosi 1.800 zł dla nie mieszkańca strefy, 150 zł miesięcznie razy 12 miesięcy to jest 1.800 zł.”

Radny Wiesław WANJAS, cytując: „Ja też zadam pytanie takie, bo wprowadzając jakąś uchwałę chcemy coś przez to uzyskać. Wiemy, że ekologia, czystość powietrza jest w tej chwili jedną z rzeczy najważniejszych, była w innych krajach wysoko rozwiniętych już wcześniej, u nas teraz coraz więcej się o tym mówi i dobrze, coraz więcej się robi, bardzo dobrze.

Proszę Państwa usłyszałem od Pana dyrektora Grzegorza Pająka, że pojazdy o napędzie elektrycznym nie mamy co o nich tutaj rozmawiać, ponieważ ustawa je wprowadza, czyli coś tam ustawodawcy jak robili ustawę mieli jakieś zastrzeżenia, że nieujęte zostały również samochody o napędzie hybrydowym i tu nie jest nasz problem.

Proszę Państwa ja rozwiązanie tego problemu widzę troszeczkę inaczej, bo dla mnie zachęcenie kogoś do kupna samochodu hybrydowego tylko tym, że on zapłaci mniej za parking w mieście, gdzie będzie korzystał 3 razy czy 4 razy w tygodniu, to dla mnie nie jest duża zachęta. Ja myślę, że powinniśmy iść w innym kierunku, że nie Zarząd Dróg Miejskich jest stroną dla aut hybrydowych. Jestem całkowicie za tym co powiedziała Pani radna, ale ja bym tutaj szukał współpracy i porozumienia z Wydziałem Ochrony Środowiska, dlatego, że głównie chodzi o auta hybrydowe o napędzie elektrycznym, one dają nam powietrze coraz zdrowsze.

Ja w tej chwili chciałbym ukierunkować dyskusję w tym kierunku, ponieważ na tych autach powinno zależeć Wydziałowy Ochrony Środowiska, dlatego, że one w sposób jak

najmniejszy wpływają na zanieczyszczenie naszego powietrza i naszego miasta. I tutaj myślę, że Pani kierownik wydziału powinna wraz ze swoimi pracownikami szukać rozwiązania w postaci jakiś dodatkowych premii, czy ewentualnie obniżek, gdzie można, gdzie ustawa pozwala na korzystanie z czegoś takiego. Ale nie umiem powiedzieć na dzisiaj, bo nie mam wiedzy, ale mówię, że według mnie, biorąc pod uwagę co cechują te auta i dlaczego one zostały wyprodukowane, to bym poszedł w tym kierunku.”

Kolejno głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Ja chciałbym zwrócić uwagę, że ilość osób, które kupują te hybrydowe samochody z powodu ekologii to jest bardzo wąski wycinek, a większość ludzi kupuje je dlatego, ponieważ jest bardzo duża oszczędność, praktycznie po mieście jeździ się na silniku elektrycznym i nie spala się paliwa. I jest to oszczędność i tym ludziom bardziej chodzi o oszczędność, a nie o ekologię. Oczywiście jakiś procent tych ludzi jest, jak sobie kupi samochód hybrydowy, to pewnie tak mówi, „ale fajne, ekologiczne, weźcie sobie też kupcie”, w każdym razie taki jest główny trend.

Oczywiście te samochody będą coraz tańsze, ale ja chciałem jeszcze przypomnieć o tym, że mówimy o zanieczyszczeniach, a dzisiaj jest akurat taki dzień, że mamy nad sobą pył z Sahary i w tym momencie wszelkie oszczędności i inne rzeczy biorą w łeb, bo mamy tak zanieczyszczone powietrze, że pierwszy lepszy wulkan wrzuci w powietrze wiele tysięcy ton pyłów i różnego rodzaju zanieczyszczeń, że nasze oszczędności z ostatnich 10 lat idą, że tak powiem na śmietnik. Więc mnie bardziej interesuje jednak ta komunikacyjna właśnie, nie elektro mobilność, tylko mobilność na zasadzie, że ludzie mają gdzie zaparkować.

Nie jesteśmy aż tak dużym miastem żeby się bawić jak Stuttgart, że zamyka centrum, pewnie tego nigdy nie zrobimy, dlatego mnie interesuje to jak ewentualnie taka zmiana wpłynęłaby na to, że osoby, które miałyby tańszy abonament w tym momencie pablokowały pewne miejsca i mogliby tam stać cały dzień, a nie byłoby rotacji. Mnie interesuje bardziej coś takiego, aczkolwiek jak wszyscy wiedzą jestem bardzo za ekologią, ale w tym momencie muszę patrzeć inaczej, bo jednak większość mieszkańców ma zwykle samochody i pewnie gdybyśmy mogli jeździć samochodami na benzynę, które palą 3 litry, to byśmy jeździli nimi i nikt by się nie bawił w hybrydy. Ale rzeczywiście hybryda może jeździć po mieście prawie cały czas paląc niewiele, jeździłem hybrydą wiem jak to pali, jak to jeździ.”

Głos zabrał Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „Bardzo dziękuję za tą dyskusję. Generalnie pewnie najbardziej korzystne dla nas byłoby promowanie samochodów elektrycznych, zresztą sam ustawodawca wskazał w ustawie ten typ samochodów za najbardziej wskazany. Tylko myślę, że dzisiaj z samochodami elektrycznymi jest jeden problem, którego nie ma w transporcie publicznym, chodzi o ładowarki. Ludzie mają obawy, mówiąc o samochodach elektrycznych, czy oni będą w stanie je załadować. Kto jest właścicielem domku jednorodzinnego, to taki system ładowania może sobie przygotować, natomiast jest ogromny problem w zabudowie wielomieszkaniowej, np. w spółdzielniach, gdzie tam każdy mieszkaniec chciałby sobie załadować samochód, bo gdzie indziej technicznie takiej możliwości nie ma. A jeszcze większa obawa jest wtedy, kiedy ten ktoś chciałby sobie wyjechać za miasto na

wycieczkę, to już całkiem Polska nie jest przygotowana do tego, żeby ładować samochód elektryczny. I to będzie bariera, która będzie jeszcze Polskę dotykać przez wiele lat.

Nie bez powodu marki samochodowe, które dzisiaj produkują auta elektryczne, jednak przez ostatnie 7, 8 lat, chociażby jak TOYOTA, 70-80% swojej produkcji stawiają na samochody hybrydowe, ponieważ wiedzą, że ta infrastruktura nie nadejdzie w przeciągu kilku lat. Natomiast, jeżeli chodzi o samochody hybrydowe, to de facto zmniejszają emisję spalin na terenie miasta, one też zmniejszają hałas co najmniej o połowę, zresztą na przykładzie naszych autobusów hybrydowych, które testowaliśmy, gdzie bardzo długo taki autobus potrafi jechać na prądzie, który wytwarza. Tylko myślę, że kierunek jest warty rozważenia tutaj zaproponowany przez Panią radną, natomiast ja osobiście szedłbym albo do całkowitego zwolnienia, albo w ogóle, bo myślę, że takie zmniejszenie kwoty na jakąś kwotę to nie będzie jakimś istotnym bodźcem.

Tutaj jest mowa o tej kwocie 1.800 zł, nikt normalny nie płaci 1.800 zł rocznie, żeby móc parkować na Placu Wolności przy Urzędzie Miejskim i z tego co mi się wydaje nikt takich opłat nie ponosi, jeżeli chodzi o osoby fizyczne, ale nie wiem czy w ogóle przedsiębiorcy wykupują te abonamenty. Dlatego jeżeli już mielibyśmy iść w tym kierunku, to powinniśmy iść moim zdaniem w zwolnienie z opłat samochodów hybrydowych.

Ja mam taką propozycję, może tutaj na bazie tej dyskusji, może byśmy wypracowali stanowisko ze strony miasta na następne posiedzenie komisji, moglibyśmy jeszcze na ten temat podyskutować, bo rzeczywiście ten temat już się ciągnie 3, 4 miesiąc, a będzie trzeba zdecydować moim zdaniem, w którym kierunku byśmy szli.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK, cytując: „Mam taką prośbę, żeby były pełne parametry, które są istotne w tej dyskusji na komisji. Ile tych samochodów jest, jak to wpływa na rotację, jakie to daje skutki, żebyśmy my mogli dyskutować w oparciu o te materiały. Bo ja rozumiem, co do symboliczności tego kierunku nie ma żadnej sprzeczności, natomiast, co do realności oddziaływania, to jest oddzielna sprawa.”

Pkt 4 - DRUK Nr 121 - Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Krzymów.

Projekt uchwały omówił Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „Oczywiście Pan skarbnik potem będzie mówił o zmianach w budżecie i WPF i to też będzie znajdować się w tym dokumencie. Natomiast mamy oddzielny tutaj projekt uchwały dotyczący udzielenia pomocy finansowej gminie Krzymów. To wiąże się z finansowaniem projektu polegającego na organizowaniu przeprawy promowej w miejscowości Ladorudz.

Z tej przeprawy korzysta wielu mieszkańców Konina i Pani wójt Krzymowa zwróciła się z prośbą, mając bardzo duże problemy ze sfinansowaniem tego bieżącego przedsięwzięcia, o wsparcie finansowe. Całe przedsięwzięcie kosztuje 70.000 zł, także my przeznaczając kwotę 10.000 zł pokrywamy 1/7 tego przedsięwzięcia. Natomiast mamy sygnały ze strony mieszkańców Konina, że korzystają z tej przeprawy i korzystają z niej nawet w celach zawodowych i biznesowych. Tak że uznaliśmy z Panem prezydentem, rozmawiając z Panią wójt, że chcielibyśmy wesprzeć tę przeprawę, aby nie było problemu z jej dalszym utrzymaniem.

Dlatego też Państwu radnym przedstawiamy taki projekt uchwały o możliwości wsparcia gminy Krzymów w tym zakresie.”

Nie było uwag do projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW – projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie – 9 radnych „za”, 2 radnych „wstrzymujących się” od głosowania.

Pkt 5 - DRUK Nr 129 - Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumień międzygminnych w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego.

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW powiedział, cytując: „Jeżeli chodzi o ten projekt uchwały, to chcieliśmy rozszerzyć istniejącą uchwałę dającą prezydentowi możliwość do zawierania porozumień międzygminnych w zakresie transportu zbiorowego o gminę Ślesin. Jest to decyzja po wniosku gminy Ślesin, która chciałaby zorganizować taki transport w oparciu o MZK pomiędzy Koninem, a Ślesinem nad jeziorem.

Oczywiście to daje możliwość do zawarcia porozumienia, natomiast nieustalane są tutaj żadne warunki brzegowe, jeśli chodzi o finansowanie. Deklarujemy ze swej strony, że chcielibyśmy, aby odbyło się to neutralnie dla budżetu miasta Konina i nie dopuszczamy sytuacji takiej, że mielibyśmy dopłacać do tego przedsięwzięcia. Tak że podjęcie tej uchwały daje możliwość tutaj Prezydentowi Miasta Konina podjęcia negocjacji w tej sprawie. A myślę, że takie połączenie byłoby dobre dla mieszkańców Konina, bo przecież oni też w znacznej mierze, podróżując samochodami, korzystają w okresie letnim z tej trasy.”

Głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytując: „Takie pytanie. Przystąpienie potem do potencjalnych rozmów z gminą Ślesin, jak się będzie miało do ustalanego właśnie, konsultowanego z mieszkańcami nowego rozkładu jazdy MZK? Czy te rozmowy z gminą Ślesin wpłyną jakoś na ten rozkład?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Na razie w tym rozkładzie jazdy, który został przedstawiony do konsultacji mieszkańców, które w czwartek będziemy zamykać, nie obejmuje siłą rzeczy tego projektu, bo też nie wiemy, jak skończą się negocjacje. Ale myślę, że dołączenie tej nowej linii do rozkładu jazdy nie będzie problemem, tym bardziej, jeżeli byłoby na to finansowanie ze strony gminy Ślesin.

Myślę, że nie będzie problemu w zakresie taboru przypominam, że będziemy niedługo kupować nowe autobusy. Zresztą ten rozkład, który my teraz chcemy wprowadzić, on mocno ogranicza po prostu kilometry, tak że myślę, że Pan prezes MZK to potwierdzi, że jeżeliby to połączenie weszło w życie, nie spowoduje tego, że nie będziemy mieli taboru wystarczającego do obsłużenia tej linii.”

O głos poprosiła radna Monika KOSIŃSKA, cytując: „Ta tylko chciałam wyrazić pewną wątpliwość. Gmina Ślesin chce zadbać o to, żeby mieszkańcy Konina korzystali z plaży w Ślesinie i w tym celu jakby stara się o odpowiednie tych połączeń komunikacji miejskiej. Natomiast nasza plaża w Gosławicach nadal nie ma dobrego połączenia dobrego

z miastem i wydaje mi się, że tu też jest rzecz, którą powinniśmy rozważyć i nad którą się zastanowi w jaki sposób, jeżeli nie autobusem miejskiej komunikacji, to można bez przeszkód będzie latem dojechać na plażę w Gosławicach, bo wciąż o tej plaży zapominamy. Od miejsca, w którym w tej chwili jest przystanek autobusowy, z którego dzieci i młodzież korzystająca z wypoczynku latem na tej plaży dochodzą do plaży, to jest bardzo duża odległość i warto by pomyśleć o mniejszym transporcie, żebyśmy sami też myśleli o naszych mieszkańcach i korzystali przede wszystkim z plaży w Gosławicach.”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW dodał, cytując: „W formie uzupełnienia. Pani Radna, na pewno weźmiemy tę uwagę do rozpatrzenia, ale powiedziałbym także, że o wiele lepszym kierunkiem byłoby stworzyć mieszkańcom taką ofertę, żeby nie chcieli jeździć do Ślesina, tylko stworzyć swoją plażę, a nie ograniczać im dojazd do konkurencyjnej plaży. Natomiast zdaję sobie sprawę, że dzisiaj gmina Ślesin ma ofertę lepszą. Docelowo chcielibyśmy iść w kierunku stworzenia własnej dobrej plaży, niekoniecznie w tym miejscu, gdzie ona się teraz znajduje.”

Kolejno głos zabrał radny Marek CIEŚLAK, cytując: „W formie wyjaśnienia jeszcze dodatkowego, ja chciałem tylko Szanownym Państwu przypomnieć, że taka linia, która łączyła miasto Konin ze Ślesinem, to już dawno była. W 2010 roku wprowadziliśmy dodatkową linię 67, chciałbym przypomnieć Państwu, jak wielkim powodzeniem ona się cieszyła.

Bardzo mnie zasmuciło parę lat temu, kiedy grupa radnych w Ślesinie, można powiedzieć, doprowadziła do likwidacji tej linii. Później się zreflektowano, co też dobrego narobiono i po przemyśleniach doszli do wniosku, że oczywiście, jakby ktoś patrzył z boku, robimy coś dobrego dla gminy Ślesin, ponieważ to jest tak naprawdę w jej interesie. Ale to oni się zgłosili i doszli do wniosku, że takie połączenie będzie bardzo korzystne i dla gminy Ślesin, ponieważ rzeczywiście to ona ma ośrodki, przykre jest, że w takiej ilości nie mamy my jako miasto Konin ośrodków wczasowych, żeby zapewnić w okresie letnim miłe spędzenie wolnego czasu nad naszymi jeziorami.

Jeżeli dobra wola jest ze strony Ślesina powiem, wielkim grzechem zaniechania by było z naszej strony nie wejść w ten układ. Tak że cieszymy się, że akurat gmina Ślesin przemyślała i chce po prostu połączyć miasto Konin, gdzie jest duża aglomeracja, ze swoimi ośrodkami w Ślesinie.”

Radny Wiesław WANJAS, cytując: „Ja bym nie chciał nazywać tak, jak radny Marek Cieślak nazwał podpisanie umowy ze Ślesinem „wejściem w układ”, dla mnie jest to umowa biznesowa. Nie ukrywajmy, że przecież Ślesin nie na próżno kiedyś się wycofał, ale teraz doszedł do wniosku, że mając w ciągu całego lata kilkaset, czy dużo więcej osób z Konina, zarabia na tym. Rzeczywiście, że ja mam nadzieję, że Pan prezydent podpisze taką umowę z gminą Ślesin, że jedna i druga strona na tym zarobi, bo inaczej sobie nie wyobrażam tego, że my po prostu za to, że nasi mieszkańcy będą mieli ułatwiony dojazd do Ślesina, będziemy po prostu ponosić jakieś koszty, albo nie zarabiać nic.

Natomiast to, co powiedziała Pani radna Monika Kosińska, chcę powiedzieć jedno, niestety jako mieszkaniec Gosławic znam doskonale każdy tam odcinek od samej ulicy Przemysłowej do samej przystani. To, co możemy jedynie jeszcze dzisiaj zrobić, to uciąć z tej pieszej trasy jeszcze te 300-400 metrów, czyli od przystanku przy ogródkach

działkowych na ulicy Przemysłowej, wydłużyć tę drogę. Jest w tej chwili możliwość zrobienia takiej pętli, bo tam jest plac za kanałem zimnym, za mostem i stamtąd, jeżeli by ludzie wysiedli za mostem i by szli wzdłuż kanału do ośrodka, to jest odległość już niewielka, bo około 500 metrów, może 550. A wiemy, że jak jedziemy nad morze, to 500 metrów dla nas dojście do ośrodków nad morzem nie jest żadnym problemem, tak że to już by było rozwiązanie, bo nic innego tam nie wymyślimy, tam dużego transportu naprawdę się nie da uruchomić.

Natomiast można, nie wiem, czy Pan prezes może by się kiedyś przejechał, bo ja byłem niedawno w rybołówstwie i jest faktycznie wysypany jest tam taki plac, gdzie można zrobić zajezdnię i wtedy autobus zajeżdża, wysadza ludzi. Mówię, 400 metrów by mieszkańcy zyskali, że nie musieliby iść, a zostaliby podwiezieni.”

Głos zabrał radny Janusz ZAWILSKI, cytując: „Jest jeszcze jedna możliwość, którą może by trzeba kiedyś wziąć pod uwagę, bo to też na lata rozwiązanie, żeby spróbować zrobić dojście z jakąś kładką tylko do ulicy Przemysłowej, na wysokości naszego ośrodka. Byłoby to na pewno nie więcej jak 100 metrów. Wtedy przystanek zrobiony na wysokości przed Gajem, żeby można było przejść tylko nad kanałem i jesteśmy w ośrodku.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY – projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie – 10 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.

Pkt 6 - DRUK Nr 128 - Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów.

Projekt uchwały omówił Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „Bardzo krótko, żeby nie przedłużać. Już nie będę opowiadał o całej reformie MZK, która się dzieje już od dłuższego czasu, o rozkładach jazdy, o zakupie nowych autobusów, o usługach, które wdrażaliśmy. Ale jednym z tych pakietów właśnie jest zmiana taryfy biletowej, którą przygotowaliśmy i przedkładamy Państwu do rozważenia i uchwalenia.

Przede wszystkim podstawowy cel to uelastycznienie tej taryfy, ona była do tej pory mocno nieelastyczna w zakresie biletów okresowych, miesięcznych, bo mieliśmy w Koninie bilety okresowe liniowe i bilety okresowe sieciowe, różne: 10-dniowe 30-dniowe, 90-dniowe czy roczne. I niestety była taka tendencja wśród mieszkańców Konina, że mimo, że bilety liniowe, miesięczne na przykład były niewiele tańsze niż bilety sieciowe, to zdecydowana większość mieszkańców kupowała bilety liniowe, ograniczając się mocno w tym zakresie korzystania z oferty, którą daje MZK i nie chcąc podróżować innymi liniami, stwierdzając, że skoro już kupili ten bilet liniowy, to nie będą jeszcze dodatkowo dopłacać pojedynczymi biletami, w związku z tym było to mocno nieefektywne.

Dlatego podjęliśmy decyzję o tym, że zlikwidujemy bilety liniowe miesięczne, natomiast bilety sieciowe obniżymy do ceny jeszcze niższej niż wcześniej były te bilety liniowe i to jest taka jedna zmiana mocno organizacyjna. Natomiast też stwierdziliśmy, że warto przedstawić ofertę bardziej atrakcyjną, jeżeli chodzi o ceny. Takie najważniejsze zmiany,

bo nie chcę tutaj wszystkiego przytaczać, to przede wszystkim wydłużyliśmy czas biletów jednorazowych z 30 minut do 45 minut, a cena pozostaje taka sama.

Bilety miesięczne sieciowe, ich cena spadła z 78 zł na 70 zł, jeżeli chodzi o bilety imienne, ale bardzo mocno spadł też bilet miesięczny sieciowy na okaziciela ze 150 zł na 90 zł. To jest też, moim zdaniem najfajniejsza część tej całej zmiany, bo bilety na okaziciela, one rzeczywiście sprawiają, że ta oferta jest bardziej elastyczna, bo taki bilet na okaziciela może użyć każdy w rodzinie. Jeżeli on spada ze 150 zł na 90 zł, to mocno zachęca do wykorzystania tego biletu przez pozostałych członków rodziny, albo przez gości, którzy odwiedzają Konin. Także tutaj Państwo mają w tym uzasadnienie i w tej uchwale wszystkie ceny biletów, które się zmniejszają. Jesteśmy przekonani, że sprawi to zwiększenie liczby użytkowników i z naszych wyliczeń wynika, że powinno do kasy miejskiej spłynąć z tego tytułu więcej środków niż do tej pory w oparciu o starą taryfę biletową.

Także to jest też jeden z elementów zmiany MZK, naszej reformy komunikacji miejskiej, po to, aby stała się ona bardziej nowoczesna i dostępna dla mieszkańców, ale też żeby była oparta na rzetelnych finansach, które spowodują, że ta spółka będzie się mogła dalej rozwijać, a nie będzie miała problemów finansowych.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK zapytał, cytując: „Ja zadam jedno pytanie. Panie Prezydencie, jeżeli będzie to atrakcyjne dla mieszkańców, ja rozumiem, że to jest kwestia zachęcania do wydatków długofalowych, czy wpływy do MZK będą na właściwym poziomie?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Na właściwym poziomie, bo jeżeli by były na tym poziomie, co są teraz, to byśmy byli zadowoleni, a jak będą większe, to się będziemy bardziej cieszyć.”

Radny Sławomir LACHOWICZ powiedział, cytując: „Panie Przewodniczący, tak czytam te wykorzystania przejazdów bezpłatnych, ulga 100% na wszystkich liniach MZK, są uprawnieni, mamy tu dosyć dużo osób uprawnionych.

Mnie zastanawia jedna tylko taka rzecz, może trochę śmiesznie zabrzmia. Dlaczego my nie mamy bezrobotnych? Mamy rejonowy urząd pracy, który kieruje ludzi do pracy, jak nie zarabiają, to nie mają za co jeździć. Jakieś ulgi?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Myślę, że powinniśmy promować politykę zatrudnienia, a nie politykę bezrobocia.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

***KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY – projekt uchwały
zaopiniowały pozytywnie – 11 radnych „za”.***

Pkt 7 - DRUKI Nr 131 i 132 - Projekty uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2019 rok (druk nr 131);**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2019-2022 (druk nr 132).**

Zmiany w budżecie Miasta Konina i WPF omówił zastępca skarbnika miast Pan Kazimierz Lebioda.

O głos poprosił radny Jarosław SIDOR, cytując: „Pierwsza rzecz. Wykonanie analizy planowanej przebudowy systemu gospodarki odpadami komunalnymi w Koninie - kwota 60.000,00 zł. Czy można się czegoś więcej dowiedzieć na ten temat?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Szanowni Państwo generalnie stwierdziliśmy, że potrzebna jest rzetelna analiza, która pokaże nam kierunki na przyszłość, jeżeli chodzi o przyszłość funkcjonowanie systemów w następnych latach. Abstrahując od tych zmian, które też dzisiaj będą rozpatrywane uważamy, że ostatnia analiza, która miała miejsce 2, 3 lata temu, ona dostarczyła bardzo cennych wniosków, jeżeli chodzi o funkcjonowanie systemu gospodarki odpadami. Ona w rzeczywistości się sprawdziła, jeżeli chodzi o te wszystkie elementy, które dzisiaj zaszyły, gdyby de facto realizować ten system jak to było przewidziane w tej analizie, to dzisiaj nie mielibyśmy problemów z finansowaniem tego systemu. Dlatego uznaliśmy, że jeżeli chcemy odpowiedzialnie podejść do tematu, całościowo i przyszłościowo myśleć o zmianach w systemie, które mogłyby przesądzić czy pozostać przy obecnej stawce, a może zmienić, gdzie uszczelnić, jakie jeszcze elementy wykorzystać, to jesteśmy mieszkańcom winni taką analizę, żebyśmy w pełni odpowiedzialnie mogli na przyszłe lata zaprojektować ten system.

Natomiast jest to dokument, które powstanie w przeciągu kilku miesięcy i będzie przedmiotem analiz, które potrwają w czasie. Na ten moment nie możemy czekać z finansowaniem dalszej części tego systemu, dlatego przedstawiamy propozycje w dalszej części porządku obrad regulacji tych cen do takiego poziomu, abyśmy nie musieli dopłacać z budżetu miasta do systemu gospodarki odpadami. Natomiast jest to szykowane, chcemy taką analizę zlecić, która pomoże nam w podejmowaniu decyzji w projektowaniu tego systemu na przyszłość.”

Kolejno głos zabrał radny Tadeusz WOJDYŃSKI przewodniczący Komisji Finansów. Powiedział, cytując: „Mam takie pytanie, chodzi o wyjaśnienie tam gdzie się zwiększa wydatki w budżecie gminy, jest taka pozycja – wyposażenie Przedszkola nr 25 w urządzenia służące do usuwania dymu 35.000 zł. Co to są za urządzenia są instalowane?”

Uzbrojenie terenów inwestycyjnych Konin Międzyzylesie kwota 1.885.000 zł, którego terenu dotyczy i co w ramach tej kwoty zrobimy?

Jeszcze jest w wydatkach inwestycyjnych 180.00 zł na zakup ciągnika wraz z wyposażeniem. Kto ciągnik kupuje i czemu ma służyć?”

Radny Wiesław WANJAS odpowiedział, cytując: „MOSiR-owi. Od 4 lat wnioskowałem o ciągnik dla MOSiR-u, bo tamtemu jest już zużyty.”

Radny Tadeusz WOJDYŃSKI stwierdził, cytując: „ Z tego nie wynika, że jest to dla MOSiR-u.”

Głos zabral radny Jarosław SIDOR, cytując: „Panie prezydencie mam tutaj takie trzy zapisy, dotyczące terenu schroniska dla bezdomnych zwierząt - kwota 38.000 zł – koszt wyposażenia gabinetu weterynaryjnego wraz z opracowaniem koncepcji rozbudowy schroniska dla bezdomnych zwierząt w Koninie. Czy chodzi o rozbudowę schroniska dla bezdomnych zwierząt przy ulicy Gajowej? To jest pierwsza rzecz i co z nowym schroniskiem? To schronisko jest schroniskiem tymczasowym od roku 1996.

Kolejna rzecz. Budowa ogrodzenia – schronisko dla bezdomnych zwierząt ulica Gajowa 47.000 zł i znowu schronisko dla bezdomnych zwierząt - odwodnienie 15.000 zł.

Panie prezydencie o budowie schroniska mówi się od nastu lat, powtarzam schronisko na ulicy Gajowej jest schroniskiem tymczasowym powstało w 1996, 1997 roku. To co już kiedyś powiedziałem na komisji, że u nas prowizorki są wieczne. Jak długo będziemy się „bujac” z tym tematem.

Kolejna rzecz, już radny Tadeusz Wojdyński zadał to pytanie i też mnie temat interesuje - uzbrojenie terenów inwestycyjnych 1.885.000 zł. Czy jest tam odwodnienie?

Następna sprawa. Wykonania dokumentacji projektowej na przebudowę zasilania elektrycznego Miejskiego Ośrodka Wypoczynkowego przystań Gosławice 60.000 zł.

I 100.000 zł to już wiem, że jest na przyłączy sieci kanalizacyjnej i tutaj chciałbym prosić o małe sprostowanie, z uwagi na to, że w projekcie uchwały druk nr 133, dotyczy to Agencji Rozwoju Regionalnego w projekcie uchwały jest zapisane kwota 47.940 zł , a tu w zmianach w budżecie jest zapisana kwota 250.000 zł.”

Odpowiedzi udzielił Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o tą pozycję dotyczącą 1.885.000 zł, to jest efekt ugody, która była negocjowana przez ostatnie miesiące z wykonawcą, który realizował inwestycję na terenach inwestycyjnych kilka lat temu, dotyczących przebudowy naszych terenów inwestycyjnych wyposażających je w odwodnienie. Tam były generalnie problemy dotyczące gruntu, który trzeba było wybierać, w trakcie realizacji inwestycji, trzeba było dokonać zmiany całego systemu odwodnienia w taki sposób, że zrezygnowano z infrastruktury opartej na grawitacji, trzeba było montować pompy, które miały tłoczyć tą całą wodę i w związku z tym pojawiły się prace dodatkowe. Miasto miało podpisaną umowę z wykonawcą w taki sposób, że wykonawca przedstawił kosztorysy tych prac dodatkowych, one wyniosły bardzo dużą kwotę, bo około 6.000.000 zł i tak jak kosztorysy, które były przedstawione, były do niez zaakceptowania przez Miasto. Miasto stwierdziło, że tak dużej kwoty nie zapłaci, krótko mówiąc sprawa przeniosła się na wokandę do sądu, gdzie ten spór się toczył kilka lat.

W efekcie wykonawca zdecydował się wnieść roszczenie, to nie było to roszczenie obejmujące całą kwotę, czyli to 6.000.000 zł, wybrał sobie pewną część inwestycji na kwotę 3.750.951 zł, wniósł roszczenie do sądu przeciwko miastu Konin. To roszczenie zostało wniesione 14 stycznia 2016 roku, czyli do tego momentu, bazując o to samo roszczenie naliczone zostały odsetki 861.000 zł. I to też była decyzja do rozstrzygnięcia czy rzeczywiście brniemy dalej w sprawy sądowe i staramy wygrać tą całą sprawę w taki

sposób, że może udałoby się nie zapłacić nic, a może koszty byłyby bardzo duże w związku z przegraną. Podjęliśmy decyzję, że pójdziemy na ugodę z wykonawcą, taką ugodę udało się podpisać na ten moment w formie takiej notatki. Jak ta ugoda została sfinalizowana w sądzie potrzebna jest uchwała Państwa radnych o tym, że miasto Konin decyduje się zapłacić kwotę 1.750.951 zł, czyli połowę z tego pierwszego roszczenia, które wykonawca przedłożył w sądzie.

Ta kwota 1.885.000 zł to jest kwota, którą my deklarujemy do zapłaty, bo jeżeli tego nie zrobimy, to w przypadku przegranej grozi nam łączna kwota wyliczona, maksymalna kwota 8.104.000 zł. Pozostaje jeszcze pozostała część roszczenia w oparciu, o które też mogą być odsetki, wszystkie opłaty sądowe, które płacilibyśmy w przypadku przegranej pokryć, wszystkie wpisy sądowe, całe koszty związane z następstwem procesowym i koszty prawników, to by się uzbierała w najgorszym przypadku kwota 8.104.000 zł. I widząc, że rzeczywiście wykonawca te kosztorysy przedstawił, te inwestycje zrealizował stwierdziliśmy, że kwota 1.885.000,00 zł, to jest realna i atrakcyjna dla Miasta kończąca tą całą sprawę i byśmy mieli ten temat zamknięty i nie groziły by nam żadne dodatkowe koszty z tym związane.

Jeżeli chodzi o schronisko. Mamy na dzień dzisiejszy decyzję lekarza weterynarii o zamknięciu schroniska i musieliśmy przez ostatnie miesiące w nerwach prowadzić negocjacje i szukać wyjścia z sytuacji. Pozostaliśmy na starcie postawieni w takiej sytuacji, że lekarz chciał nam to schronisko zamknąć. Ta decyzja de facto została wydana, natomiast wydana w sposób warunkowy, że jeżeli zrealizujemy pewne inwestycje, które lekarz weterynarii nam wskazał, to to schronisko będzie mogło dalej funkcjonować. I my, realizujemy najmniejszy wymiar „kary”, czyli najmniejsze możliwe inwestycje, które trzeba dzisiaj zrealizować, żeby to schronisko dalej funkcjonowało. Natomiast prowadzimy negocjacje, jesteśmy blisko podpisania umowy z panem, który jest właścicielem tych koników koło schroniska, że oddzielimy z jego działki spory kawałek, który sprawi, że schronisko będzie dwa razy większe pod względem powierzchni i to schronisko okrążymy murem i tam zostaną zainstalowane wszystkie niezbędne obiekty, które są dzisiaj wymagane przez lekarza weterynarii.

Odpowiadając na Pana pytanie, nie będzie nowego schroniska w innej lokalizacji, bo nas nigdy na takie schronisko nie będzie stać. To schronisko, które znajduje się na ulicy Gajowej będzie schroniskiem docelowym i tak to poinformowaliśmy lekarza weterynarii, który twierdził, że był zwodzony przez wiele lat o wizji budowy nowego schroniska. Teraz powiedzmy sobie szczerze, miasto Konin nie potrzebuje budowy nowego schroniska, bo na tym schronisku jest tyle możliwości pod względem przestrzeni i tyle już pieniędzy zostało zainwestowanych na przebudowę tego schroniska, że likwidacja tego schroniska i budowa schroniska w nowym miejscu byłaby po prostu marnotrawstwem. Dlatego na ten moment uważamy, że te 100.000 zł i te dodatki, które zostały przegłosowane w KBO, to wystarczająca kwota na to, aby to schronisko mogło dalej funkcjonować. To będzie nasze schronisko, które będziemy dalej rozwijać i unowocześniać.

Zasilanie elektryczne w Gosławicach jest trochę takim ratowaniem się przed odcięciem prądu w tym miejscu, bo ten prąd został dostarczany do środka przez elektrownię, elektrownia wypowiedziała nam umowę stwierdzając, że jest ona dostarczana nielegalnie dając nam termin sierpień tego roku. Prowadziliśmy bardzo ciężkie negocjacje, aby nam

tego prądu w tym roku nie odłączali, szczególnie w samym środku sezonu. Z poprzednim Panem prezesem ZE PAK uzgodniliśmy, że będziemy jeszcze mieli półtora roku, natomiast musimy przygotować swój własny projekt techniczny podłączenia tego ośrodka. Stąd jest to ta kwota, która jest potrzebna do przygotowania projektu technicznego przyłączenia tego ośrodka i uniezależnienia się od elektrowni, która chce nam ten prąd odciąć. Są to więc wydatki obligatoryjne do tego, żeby zapewnić w przyszłości prąd w tym ośrodku.

Ciągnik, tutaj Pan radny powiedział - MOSiR wnioskował o większą liczbę sprzętów, np. o przyczepi i o różne dodatkowe rzeczy. Nie stać nas na to w takim pełnym pakiecie, dlatego wygospodarowaliśmy 180.000 zł, co i tak jest sporym wysiłkiem, tak że zarówno Straż Miejska otrzyma samochód jak i MOSiR otrzyma ciągnik."

Radny Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „Jedno pytanie Panie prezydencie. Ten 1.885.000 zł, to to są koszty inwestycji tak?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „Tak.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK, cytując: „Słowo komentarza. Powiatowy lekarz weterynarii, to „święty” człowiek.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW

druk nr 131 – projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie – 8 radnych „za”, 3 radnych „wstrzymujących się” od głosowania.

druk nr 132 – projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie – 7 radnych „za”, 4 radnych „wstrzymujących się” od głosowania.

Pkt 8 - DRUKI Nr 116 i 117 - Projekty uchwał w sprawie:

- a) aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (druk nr 116),**
- b) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla terenów położonych wzdłuż ulicy Osada (druk nr 117).**

Zabierając głos Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW powiedział, cytując: „Szanowni Państwo ja oddam głos Panu Mariuszowi Kaczmarczykowi przedstawi szczegóły. Natomiast to są dwie uchwały. Jedna to przyszły projekt, zaczynamy pracę nad przyszłym studium, dlatego też cieszę się, że możemy rozpocząć prace nad tym studium. Również chciałbym podkreślić jak ważny to jest moment planowania przestrzennego Konina, bo będziemy przez najbliższe miesiące ustalać różne kierunki zagospodarowania przestrzennego w mieście. Chciałem tylko powiedzieć, że od 16 kwietnia do 21 maja będzie można zgłaszać wnioski do tego studium i będziemy chcieli do wszystkich mieszkańców dotrzeć, że to jest ten moment na zgłaszania wniosków, do 21 maja.

Natomiast drugi temat, to temat Osady. Byliśmy ostatnio na Komisji Infrastruktury, tak że myślę, że to było udane spotkanie. Teraz oddam głos Panu Mariuszowi Kaczmarczykowi.”

Zastępca kierownika Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz KACZMARCZYK powiedział, cytuję: „Oba te druki, zarówno druk nr 116 jak i druk nr 117 dotyczą osiedla Osada. Pierwszy druk nr 116 to jest dokument, który już był procedowany przez radę. 30 stycznia daliśmy go pod rozstrzygnięcie radzie, wtedy zakończyło się to, po wystąpieniu Pana Sucharskiego, zakończyło się decyzją o wyjęciu wniosku Pana Sucharskiego z tego druku i uchwalenia tej analizy bez rozstrzygnięcia co do jego obszaru.

Co się stało później? To Państwo już wiecie, bo byliśmy wspólnie na Osadzie, po tym spotkaniu zapadła decyzja, że rozpatrujemy wniosek Pana Sucharskiego pozytywnie, to znaczy umożliwiamy lokalizację nowej zabudowy wzdłuż ulicy Osada w tym terenie, który jest przewidziany pod zabudowę mieszkaniową. W związku z tym przedstawiamy poprawiony projekt uchwały. Ta poprawka dotyczy tego, że jest dołożony wniosek Pana Sucharskiego, rozpatrzony pozytywnie. Robimy tak dlatego, że żeby móc podjąć uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu, w tej analizie musi się pojawić rozstrzygnięcie dotyczące Pana Sucharskiego. Stąd taka konstrukcja prawna, najpierw analiza, wniosek Pana Sucharskiego na tak, w ślad za tym mamy druk nr 117, w którym wyznaczamy granice obszaru objętego planem i możemy przystąpić do przygotowania planu.”

Nie było uwag do projektów uchwał.

KOMISJA INFRASTRUKTURY

druk nr 116 – projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie – 9 radnych „za”.

druk nr 117 – projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie – 10 radnych „za”.

Pkt 9 - DRUK Nr 124 - Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Konina na lata 2019-2023.

Pkt 10 - DRUK Nr 125 - Projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Konina

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW powiedział, cytuję: „Przygotowaliśmy bardzo duży pakiet zmian w zakresie zarządzania zasobem lokalowym w Koninie. Chciałbym podziękować Pani kierownik i całemu zespołowi, bo przez ostatnie miesiące ciężko pracowali, aby te zmiany przedstawić i są to zmiany, które odpowiadają naszym oczekiwaniom, bo chcieliśmy w tym kierunku też zmieniać trochę obecny system.

Powiem w kilku słowach, bo za chwilę Pani kierownik przedstawi swoją prezentację. Pierwszym naszym celem jest uspołecznienie całego procesu kwalifikacji osób oczekujących na umieszczenie na liście lokali socjalnych i komunalnych, uspołecznienie przydziału tych mieszkań, żeby to nie znajdowało się tylko w gestii prezydenta, uspołecznienie procesu zamiany mieszkań, a to uspołecznienie miałyby się odbywać w postaci powołania dziesięcioosobowej komisji złożonej z radnych, urzędników i przedstawicieli organizacji pozarządowych.

Druga kwestia to zweryfikowanie jeszcze raz i to też w oparciu o tę komisję osób, które znajdują się dzisiaj na liście mieszkań komunalnych i socjalnych, to zweryfikowanie w oparciu o to kryterium, które też Pani kierownik przedstawi. Tak że obiektywne kryteria, a nie, że jedynym kryterium jest to, ile ja czekam na tej liście, tylko dostosowanie tak naprawdę do potrzeb osób, a te potrzeby na przestrzeni 10-12 lat, kiedy te osoby czekają na tej liście mogły się zmienić.

I ostatnia rzecz, to taka polityka mieszkaniowa, w takim kierunku chcemy iść i ją tutaj trochę zaostrzamy. Chodzi o zablokowanie, albo ograniczenie w niektórych obszarach wyprzedawania mieszkań z bonifikatą dla dotychczasowych mieszkańców, klientów zasobu komunalnego, bo uważamy, że powinniśmy rozwijać zasób lokalowy, a także inwestować w jego jakość. Natomiast nie stać nas pewnie, aby budować nowe mieszkania w takim stopniu jak byśmy chcieli, natomiast tym bardziej nas nie stać, żeby prowadzić taką politykę „lekką” w rozumieniu, że wyprzedajemy te mieszkania w stopniu naprawdę poważnym i zmniejsza nam się ten zasób lokalowy de facto. Dlatego przygotowaliśmy tutaj szereg narzędzi, które uniemożliwią wyprzedawanie mieszkań na własność, albo ograniczymy to w znacznym stopniu.”

Następnie Pani Maria RADOCH – Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych przedstawiła **prezentację** w sprawie Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Konina na lata 2019-2023. Treść prezentacji zawarta jest w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Zabierając głos radny Marek WASZKOWIAK przewodniczący Komisji Infrastruktury powiedział, cytując: „My mamy generalnie w Polsce problem z gospodarką mieszkaniową, ponieważ główny wysiłek idzie na to jak dzielimy, a mnie na matematyce uczyli, że nie ważne, przez co dzielimy zero, to i tak zawsze wyjdzie zero. To jest dramatyczny problem.

Ja z własnego doświadczenia mam kilka przykładów, o których często mówię i Pani kierownik pamięta. Ci młodzi ludzie, którzy czekali na mieszkanie, mieli pozycję 300 i gdy doszli do pozycji 1 czy 2, a wzięli się za swoje życie i zaczęli zarabiać, to myśmy musieli ich skreślić z listy oczekujących. Gdyby nie robili nic, to by dostali mieszkanie, a ponieważ się starali, to musieliśmy ich skreślić. Pamięta Pani to małżeństwo, które wyjechało do Anglii, potem tu chciało wrócić i się okazało, że będą skreśleni z listy oczekujących.

Musimy znaleźć metodę, przy której możemy takich ludzi wspomóc, musimy zwiększyć podaż mieszkań netto. Nie mówię, że to musi być tylko miasta wysiłek, ale musimy to zrobić, ponieważ ci ludzie na granicy są w najgorszej sytuacji. Zresztą wiemy jak jest z dochodami 1500 zł jest dobrze, 1500,50 zł jest źle. Wiem, że to jest nie do przejścia przez nas, gdzieś musi być granica postawiona, ale musimy szukać mechanizmów, które będą to łagodziły.”

Kierownik Maria RADOCH odpowiedziała, cytując: „Myślę, że dlatego właśnie należy iść w kierunku współpracy z MTBS, bo to jest kierunek w jakim miasto powinno iść. Bo jeżeli chodzi o mieszkania komunalne, jeżeli będziemy budowali o takich niskich czynszach jak mamy w tej chwili, bo na starych zasobach mamy naprawdę niski czynsz w porównaniu do innych miast, to mamy niskie stawki czynszu. Mamy tylko dobre stawki czynszu na nowobudowanych zasobach.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Ja obiecuję jedno, że zabiorę Panów prezydentów na wycieczkę niedaleko, gdzie jest kapitalny pomysł, pokazujący, jak można łączyć różne podmioty i różne pieniądze.”

O głos poprosił Prezes Spółdzielni KSM Piotr WOLICKI. Powiedział, cytując: „Zabieram głos nie do końca jako prezes, chociaż jestem prezesem Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, bardziej jako mieszkaniec.

Chciałbym, żeby Państwo procedując nad tą uchwałą zwrócili uwagę na program i § 11. Mi się nasuwa pewna wątpliwość i chciałbym żebyście Państwo to rozważyli, chociaż mogę się mylić, może tutaj niczego niezgodnego z przepisami nie ma, natomiast zastanawiam się, czy nie ma takiej sytuacji kontrowersyjnej, pewnej preferencji. § 11 pkt. 3b: „Sprzedaż lokali mieszkalnych dokonywana będzie najemcom, którzy posiadają umowę najmu na czas nieoznaczony w okresie nie krótszym niż 5 lat przed datą złożenia wniosku chyba, że wykup lokalu dotyczy lokalu w budynku Wspólnoty Mieszkaniowej, w której pozostało mniej niż 5 lokali będących własnością Miasta Konina.”

Czyli ja rozumiem intencję, żeby wychodzić z tego zasobu, natomiast prosiłbym to jeszcze zestawić z punktem 4: „W budynkach Wspólnot Mieszkaniowych z małym udziałem Miasta (mała liczba mieszkań stanowiących własność Miasta, tj. mniej niż 5), dotychczasowym najemcom może być proponowany wykup lokalu. W przypadku nie przyjęcia przez najemcę propozycji wykupu lokalu, Miasto może proponować tym najemcom lokale zamienne a odzyskane lokale przeznaczać na przydział osobom z listy uprawnionych, zainteresowanym wykupem lokalu lub najemcom zgłaszającym chęć zamiany lokalu z możliwością jego wykupu albo zbywanie odzyskanych w ten sposób lokali w trybie przetargowym.”

Czyli może dojść do takiej sytuacji, że ktoś nie chce wykupić, bo stawki preferencyjne są, jak wejdzie do zasobu wspólnoty, czyli np. do zasobu, którym ja zarządzam, gdzie ta stawka będzie wyższa i w tym momencie może być taka sytuacja, że ten najemca nie będzie zainteresowany wykupem. On nie jest zainteresowany wykupem i wchodzi kolejny najemca, który nie musi przez 5 lat być najemcom i on może wykupić na tych preferencyjnych warunkach. Wydaje mi się, że tu może być dyskusja, czy to jest równe potraktowanie tego, kto musi przez pięć lat być najemcom i tego, który tym najemcom przez pięć lat by nie był. Ja myślę, że to jest do rozważenia ze służbami prawnymi.”

Radny Marek WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Często we wspólnotach, bo to są zaszłości historyczne, na to nie ma siły, znajduje się ktoś biedniejszy od pozostałych współwłaścicieli i obniża stawki remontowe, blokuje wszelkiego rodzaju remonty, po prostu nie ma, a reszta próbuje cokolwiek zrobić i jest problem.”

Prezes KSM odpowiedział, cytując: „Zarządzamy 71 wspólnotami i niech mi Pan wierzy, że ludzie, już w tej prezentacji było pokazane, oni są skłonni płacić więcej, jeżeli wiedzą na co się zbierają, że wtedy ta większość kapitałowa przeważa i ta jedna osoba nie blokuje, tylko tu chodzi o równe potraktowanie.”

Radny Wiesław WANJAS powiedział, cytując: „Nie blokuje, ale jeżeli wspólnota podejmie uchwałę mówiąca, że wszyscy płacimy składkę np. 3,50 zł na fundusz remontowy, to ta osoba też musi wpłacić tyle.”

Prezes KSM, cytuję: „W tym przypadku płaci Miasto. Jeszcze raz podkreślam, mnie chodzi o to, że jedna osoba musi być najemcą przez 5 lat, a inna osoba To może budzić jakieś dyskusję.”

Radny Marek WASZKOWIAK powiedział, cytuję: „Prosiłbym, żeby na jutro na sesji, przed głosowaniem tego punktu była opinia prawnika, żebyśmy mogli się jeszcze do tego odnieść.”

Kierownik Maria RADOCH dodała, cytuję: „Nam w tym zapisie chodziło to, że jeżeli jeden lokal we wspólnocie mieszkaniowej zostanie, jest własnością miasta i mamy najemcę, którego nie stać, nie chcę wykupić, my będziemy proponować, ale my nie zmusimy nikogo, tylko my będziemy proponować, a to miejsce zaproponujemy innemu najemcy. I wcale nie jest powiedziane, że nie musi mieć pięć lat umowy, ale to Miasto będzie decydować.”

Radny Marek WASZKOWIAK, cytuję: „Ja rozumiem intencje, ale wątpliwości tu jednak istnieją, dlatego poprosimy Pana prezydenta o opinię.”

Kolejno głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Jedno pytanie, również związane z §11 pkt. 3f: „W przypadku, kiedy nastąpiło umorzenie należności czynszowych, sprzedaż lokalu może nastąpić pod warunkiem dokonania przez najemcę zwrotu kwoty umorzonych należności, chyba, że od dnia umorzenia należności minęło 10 lat.”

Czy to nie jest takla pewna furtka dla osób, które 9 lat nie spłacają, poczekamy jeszcze rok i Miasto umorzy. Czy nie może być wykreślony ten zapis, chyba, że od dnia umorzenia należności minęło 10 lat. Uważam, że jeżeli ktoś ma należności, to te należności powinien uregulować.”

Radny Janusz ZAWILSKI powiedział, cytuję: „Do pełnej spłaty bez jakiejkolwiek zaległości, żeby mógł kupić, musi mieć czyste 10 lat, 10 lat czystego płacenia, 100%.”

Kierownik Maria RADOCH odpowiedziała, cytuję: „Szanowni Państwo zawsze to jest decyzja Miasta. To nie jest tak, że Miasto musi sprzedawać lokale. W każdej indywidualnej sytuacji decyzję podejmuje Miasto.”

Radni nie mieli więcej pytań.

Druk nr 124

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY- projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie – 11 radnych „za”.

Druk nr 125

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY – projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie – 11 radnych „za”.

Pkt 11 - DRUK Nr 133 - Projekt uchwały w sprawie zakupu akcji spółki Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. z siedzibą w Koninie.

Głos zabrał Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW. Powiedział, cytuję: „Chcemy zaproponować Państwu uchwałę w sprawie zakupu akcji spółki Agencji Rozwoju Regionalnego z siedzibą w Koninie. Uzasadnienie jest takie, że Agencja Rozwoju

Regionalnego podejmuje i podejmie w najbliższych latach szereg działań zarówno o charakterze strategicznym, dotyczących na przykład przygotowywania projektów w ramach tzw. platformy węglowej, jak i takich działań dotyczących bezpośredniego wsparcia mikroprzedsiębiorców czy nowych przyszłych przedsiębiorców w Koninie w zakresie pożyczek.

Agencja Rozwoju Regionalnego została wsparta przez samorząd województwa pokaźną kwotą, z tego co pamiętam, ponad 3 milionów złotych, tutaj Pan prezes jest na sali, także jakby były jakieś pytania, to jeszcze można dopytać. Pozostałe samorządy powiatu konińskiego są zainteresowane wsparciem agencji, także uznaliśmy, że nie wypada z racji tego, że agencja przecież ma siedzibę w Koninie, gros działań, które się odbywają właśnie dla mieszkańców Konina, abyśmy nie wsparli kwotą i nie zwiększyli tutaj środków finansowych, instrumentów finansowych, którymi dysponuje agencja właśnie z budżetu miasta Konina.

Dlatego proponujemy na ten moment 250.000 zł. Uważamy, że powinna to być większa kwota, natomiast na ten moment nie jesteśmy w stanie przeznaczyć większych środków. Także chcielibyśmy, aby tutaj dalej agencja większość tych swoich działań, także realizowała na terenie Konina.”

Przewodniczący Komisji Finansów radny Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „Panie Prezydencie, mam jedno pytanie. Ile miasto Konin teraz ma akcji przy wykupem tych 77?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „94 akcje.”

Kontynuując radny Tadeusz WOJDYŃSKI zapytał, cytując: „Jaki stanowi to procent kapitału?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „Znikomy. Panie Prezesie, pamięta Pan? 1%? Cyfra z groszami.”

Głos zabrał Wiceprezes Zarządu Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie Krzysztof GUBAŃSKI, cytując: „Temat dokapitalizowania agencji to trwa od lat. Pamiętam, jak 6 lat temu wnioskowałem o dokapitalizowanie, byliśmy wtedy w zupełnie innym momencie. Miasto Konin miało 12 akcji, na łączną sumę 1080 akcji wartość nominalna 1.000 zł. W tej chwili wartość rzeczywista, realna, cena sprzed miesiąca to jest 3.220 zł za jedną akcję.

Nie będę ukrywał, że wielu z Państwa na pewno pamięta moje apele, chciałbym, żeby miasto Konin było drugim akcjonariuszem w kolejności, nawet bez względu na ilość akcji, bo rzeczywiście nie mamy szans jako Miasto do zrównania się z samorządem województwa wielkopolskiego. W tej chwili mamy 2227 akcji, daje to wartość razy wartość nominalną 2.227.000 zł, ale wartość rzeczywista jest razy 3.

Chcę tylko podkreślić, że od momentu, jak żeśmy zaczęli rozmawiać, Pan radny Wiesław Wanjas pewnie pamięta, padła uchwała w 2014 roku 500.000 zł wsparcie dla Agencji. Pamiętam, że jak Pan radny wtedy zaapelował, czy nie możemy dać 1.000.000, tak się złożyło, że nie. Ale teraz w tej uchwale wieloletniej kwota została uchwalona 500.000 zł, potem została wnioskiem Pana prezydenta wycofana do 250.000 zł i taką kwotą w 2015 roku zostały zakupione akcje w ilości 82 sztuk.

W tej chwili jest to podobna kwota, ale wartość naszych akcji wzrosła, dlatego jest 77 akcji proponowanych do sprzedaży. W tej chwili jest to poniżej 5%, po zakupie tych akcji to będzie 6%, 7% , czyli to będzie ten pułap, który daje inne przywileje akcjonariuszowi już powyżej 5% zgodnie z kodeksem spółek handlowych.

Oczywiście, te działania, które Pan prezydent przedstawił ja tutaj potwierdzam. Przepraszam, że nie miałem tylu kopii, nie wiedziałem ilu będzie radnych na komisji z informacją, ilu żeśmy udzielili pożyczek przez ten okres czasu. Miasto Konin obejmuje około 30% tych udzielonych pożyczek na 33.000.000 zł, ponad 9.000.000 zł jest dla przedsiębiorców z miasta Konina, a ostatnio, to nie jest jeszcze statystycznie ujęte, około 1.000.0000 zł kolejna kwota jest przydzielona przedsiębiorcom z miasta Konina. Czyli można powiedzieć, że w tej chwili 10.000.000 zł jest dla przedsiębiorców z Konina.

Sięgając dalej, wygraliśmy przetarg na kolejną umowę około 10.000.000 zł, czyli praktycznie na kolejne 2 lata mamy zapewnione środki stałe w budżecie do udzielania pożyczek, wsparcia. Niebagatelnym jest tutaj fakt, że pożyczki są oprocentowane pod 1,87% dla standardów, a 1% więcej dla pozostałych firm.

Jeżeli jeszcze jakieś pytania w tym zakresie, to chętnie udzielę informacji.”

Przewodniczący Komisji Finansów radny Tadeusz WOJDYŃSKI zapytał, cytując: „Ja mam jeszcze jedno pytanie. Panie prezesie największym udziałowcem jest marszałek, tak?”

Pan Krzysztof GUBAŃSKI odpowiedział, cytując: „Największym udziałowcem jest samorząd województwa wielkopolskiego. Tak się to nazywa w dokumentach, oczywiście reprezentuje go Marszałek Województwa Wielkopolskiego.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Proszę Państwa, agencja powstała z mienia niechcianego w 1992 roku.”

Krzysztof GUBAŃSKI powiedział, cytując: „W 1991, od lutego 1992 prowadzimy działalność.”

Kontynuując przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK, cytując: „To było, to co niechciane, to tam się łądowało. Koncepcja zarządu była ciekawa i poszło to w inną stronę i potem przyszła reforma samorządowa. I mam w tym swoją winę ponieważ mam swój udział, że to poszło w ręce marszałka, bo tam Agencja Rozwoju Przemysłu była i była decyzja, kto to ma wziąć. Ja uważałem, że powinien to wziąć marszałek, a nie Miasto, ponieważ uważałem, że Miasto jest za słabą stroną dla tej całej gry. Ale liczyłem na to, że marszałkowie będą pracować pozytywnie, natomiast marszałkowie stali się „pознаńscy”, przepraszam, że to mówię. Moje napięcia z Leszkiem Wojtasiakiem, z którym się straszliwie spierałem, zresztą Kazimierz Pałasz się wspierał, potem z Maciejem Sytkiem, oni byli „pознаńscy”. Nawet niektóre uprawnienia Wam zabrali na Poznań, łącznie z przeprawą na prom.

Natomiast ja, proszę Państwa chciałem Wam zwrócić uwagę na jedno, to, co pan prezes Wam dał, wpłaty dokonują gminy powiatu konińskiego. Jestem za tym, żeby Jeremie szło dosyć szeroko, bo to jest dzisiaj jedna z najkorzystniejszych pożyczek na rynku, ale musi być próba i aktywność ze strony marszałka zaangażowania innych gmin. Nie zmieniam swojego poglądu, które Pan zna od 20 lat, byłemu województwu konińskiemu należy się 20% przychodów unijnych, które przychodzą na całą Wielkopolskę, bo inaczej nikogo nie

dogonimy. I prośba moja o przekazanie Panu marszałkowi Woźniakowi, Panie prezydencie, niech jest „poznański”, ale niech oddaje to, co cesarskie cesarzowi.”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Będziemy się dopominać.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK, cytując: „Bo mówię, znowu my wrzucimy pieniądze, inne gminy trochę na tym zyskają. Nie chcę, żebyśmy robili jakieś bariery, że przedsiębiorca z gminy Grodziec nie dostanie, bo gmina nie wpłaciła. Nie o to chodzi, chodzi tylko o to, żeby ta aktywność była i wyszła ze strony marszałka. To jest moja prośba.”

Radny Wiesław WANJAS stwierdził, cytując: „Największą tragedią Konina było to, że straciliśmy status województwa i to wszystko się skończyło”.

Radny Marek CIEŚLAK powiedział, cytując: „To jest tak, jak z Funduszem Ochrony Środowiska, te zakłady nasze wpłacają do tego funduszu, a ile pozyskujemy z powrotem? To jest następny fundusz, który nas w Poznaniu, można powiedzieć, obżera.”

Wiceprezes Zarządu Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. Krzysztofa GUBAŃSKI, cytując: „Proszę mi wierzyć, rzeczywiście, przez te 10 lat, kiedy kierowałem Agencją, w tej chwili jestem w zarządzie od 4 stycznia, był bardzo duży problem z dokapitalizowaniem nas przez samorząd województwa. Ale to dzięki tym ruchom, które zrobiły samorządy lokalne, między innymi miasto Konin, przedstawiliśmy marszałkowi 600.000 zł wpłat lokalnych, to było jakby argumentem do rozmowy o kolejnych pieniądzach z samorządu województwa. Pierwsze 3.000.000 zł, drugie 3.000.000 zł podpisaliśmy umowę w zeszłym tygodniu, o tym jeszcze pewnie Państwo nie wiecie. Czyli mamy przez ostatni okres czasu dodatkowe 6.000.000 zł kapitału, plus 4.000.000 zł, które mieliśmy wypracowane jako agencja, to mamy ponad 10.000.000 zł kapitału. To już pozwala nam w tej chwili z zupełnie innej pozycji pracować, czy starać się o środki.

Jesteśmy partnerem dla wielu firm z innym kapitałem akcyjnym, który jest jednak istotny w tego typu działaniach. Kiedyś, Panie przewodniczący było wymagane przy pożyczkach 10% wkładu własnego, teraz do 25% jest już. Kiedyś były konkursy, teraz są przetargi, jesteśmy troszeczkę też uzależnieni od stanowiska innych instytucji. Także, jeżeli Państwo radni się do tego wniosku przychylią, będę bardzo wdzięczny.”

Nie było uwag do projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW – projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie – 9 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.

Pkt 20 - DRUK Nr 115 - Projekt uchwały w sprawie niektórych warunków sprzedaży lokali mieszkalnych.

Projekt uchwały omówił zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „To jest konsekwencja programu, przyjęcia tych zasad. Dlatego kierownik Tadeusz Jakubek przygotował projekt uchwały, który zakłada, że we wspólnotach, gdzie nie ma mieszkań innych niż komunalne, to wprowadzamy w ogóle zakaz, znaczy nie będziemy wyprzedawać już mieszkań w tych budynkach. Natomiast w budynkach gdzie są wspólnoty, gdzie część mieszkań jest już w rękach prywatnych, to w zależności od

udziałów Miasta w tych budynkach, ta bonifikata będzie mniejsza lub większa. W budynkach, gdzie Miasto ma większość udziałów, to ta bonifikata będzie wynosić 60%, natomiast w budynkach, gdzie jest mniejszość, będzie 80%, czyli zostanie zmniejszona niż te dotychczasowe.

Także z jednej strony zmniejszamy bonifikatę, a z drugiej strony uniemożliwiamy wyprzedaż tych mieszkań w budynkach, gdzie 100% jest udziałów Miasta, po to, aby powstrzymać ten proces wyprzedazy mieszkań komunalnych.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY – projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie – 10 radnych „za”.

Pkt 21 - DRUK Nr 120 - Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek procentowych opłaty adiacenckiej.

Projekt uchwały omówił zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „Proponujemy Państwu rozwiązanie, które dzisiaj w Koninie funkcjonuje przy przypadku opłat urbanistycznych i są dwa argumenty. Argument taki formalny, który bierze się z tego, że Najwyższa Izba Kontroli w wielu samorządach sygnalizuje, że jest to dochód samorządów, który powinien być realizowany. Jeżeli wójt, burmistrz, prezydent nie realizuje tego dochodu, to pojawia się pytanie: dlaczego? Czy z tego powodu nie będzie dyscyplina finansów publicznych i różnego typu konsekwencje?”

Dlatego też nawet z punktu widzenia formalnego jako organ wykonawczy jesteśmy Państwu zobowiązani przedłożyć taki projekt do rozpatrzenia, który z pewnością da Miastu dodatkowe dochody. Natomiast ważniejszy jest wątek pewnie merytoryczny, który w moim przekonaniu też jest uzasadniony. Po pierwsze, ten projekt zakłada, że jeżeli w danym miejscu wybudujemy, na przykład w jakimś osiedlu, gdzie nie ma ani drogi, ani odwodnienia, ani deszczówki, ani oświetlenia, ani kanalizacji, wybudujemy tę samą infrastrukturę kompleksową, to w związku z tym wzrasta wartość nieruchomości w obrębie tej inwestycji. I teraz następuje odwołanie do sprawiedliwości społecznej, bo jeżeli wszyscy mieszkańcy Konina zrzucają się, mówiąc kolokwialnie, na realizację tej inwestycji, ponoszą tak duży ciężar finansowy, gdzie przypomnę, że kompleksowa budowa jednego kilometra drogi z odwodnieniami i kanalizacją, klasy osiedlowej, to jest 7.000.000 zł mniej więcej z kosztami PWiK-u. To jeżeli wszyscy mieszkańcy Konina, chodzi o 1 km długości, jeżeli zrzucają się na tę inwestycję, to można oczekiwać od tych właścicieli, których wartość nieruchomości poważnie wzrośnie z tego powodu, że zwróci Miastu pewne środki w postaci tzw. opłaty adiacenckiej, bo on przecież może sobie zaraz potem tę nieruchomość sprzedać i może sprzedać po o wiele wyższej cenie, niż miała ona miejsce wcześniej, może się na przykład z Konina wyprowadzić. W związku z tym, mieszkańcy Konina ponosząc tę opłatę mają prawo oczekiwać, że ten właściciel w jakiś sposób dorzuci się, dofinansuje się czy wyrazi chęć partycypacji finansowej w tym przedsięwzięciu.

Dlatego jesteśmy przekonani, że jest to odwołanie się do sprawiedliwej zasady. Mamy tutaj oczywiście symulację, to jest symulacja, która zakłada wariant maksymalny, to znaczy, że na danym osiedlu nie ma żadnej infrastruktury i budujemy kompleksowo pełny

pakiet, na bogato i wszystko: oświetlenie, kanalizację, drogi o odpowiednim standardzie. Jeżeli mamy działkę 0,1 hektara, czyli typową działkę pod dom jednorodzinny o wartości 80.000 zł, to wtedy wzrost wartości działki wyniesie 96.000 zł, czyli o 16.000 zł wzrośnie wartość działki. I my proponujemy, aby opłata adiacencka wynosiła 50% tej wartości, czyli pobieralibyśmy 8.000 zł od takiego właściciela i moglibyśmy, co jest bardzo ważne, rozłożyć to na wiele lat. Do 10 lat można taką opłatę rozłożyć, to nie musi być pobierane w trakcie jednego roku. Koszt operatu szacunkowego, który my musielibyśmy pokryć to jest 2.000 zł, dlatego też, jeżeli decydujemy się na tę opłatę, to powinniśmy w naszym przekonaniu, zastosować tę stawkę najwyższą. Ponieważ, jeżeli ma to dać jakiś efekt poza tym efektem uzyskania priorytetu sprawiedliwości, też efekt finansowy, to powinna to być stawka 50%.

Tak jak powiedziałem, można to rozłożyć na lata, biorąc pod uwagę miasta w Wielkopolsce stosują tę opłatę Oprócz opłaty urbanistycznej, którą my stosujemy, opłatę od wzrostu wartości nieruchomości w związku z realizacją inwestycji, którą Państwu my tutaj proponujemy, miasta stosują jeszcze opłatę adiacencką od wzrostu wartości nieruchomości w wyniku podziałów, sporo miast w Wielkopolsce to stosuje. My nie chcemy tego Państwu proponować, bo raz, że efekt finansowy jest z tego niewielki, a dwa, że też znamy umiar i nie chcemy mieszkańców obciążać dodatkowymi procedurami administracyjnymi, jeżeli ten efekt byłby niewielki.

Natomiast tutaj uważamy, że jesteśmy w takim momencie, że brakuje nam środków finansowych na rozwój lokalny, co chwilę mieszkańcy zgłaszają, że nie ma pieniędzy na budowę dróg osiedlowych, to jest w jakiś sposób rekompensata pewnych środków na rozwój. I tak założmy, kontynuując tę kalkulację, 7.000.000 zł kilometr drogi, wzrost średnio bierzemy od jednej działki 8.000 zł, to z całego kilometra drogi jesteśmy w stanie uzyskać około 600.000 - 700.000 zł. To jest 1/10 inwestycji, czyli my finansując mieszkańcom inwestycje finansujemy sobie w ten sposób około 1/10 inwestycji, zwiększając znacznie wartość nieruchomości wzdłuż tej drogi.

I tylko powiem, że takie miasto jak na przykład Ostrów Wielkopolski, Poznań mając też stawki 50%, zdecydowana większość miast, byłych stolic subregionu w Wielkopolsce ma taką opłatę wprowadzoną. Jesteśmy jednym z nielicznych miast w Wielkopolsce, które takiej opłaty na dzień dzisiejszy nie ma. Jeżeli będą pytania, to jeszcze dopowiemy, natomiast myślę, że przedstawiłem clou tego tematu.”

Przewodniczący Komisji Finansów radny Tadeusz WOJDYŃSKI zapytał, cytując: „Panie prezydencie, mam pytanie – kto będzie to płacił, kto będzie obciążony i w jakim momencie to będzie płacili tą opłatę adiacencką? Ja tu nie bardzo w tej Pana wypowiedzi zauważyłem, czy to dotyczy nowej inwestycji, czy na osiedlach już istniejących? Także niech Pan mi to bardziej doprecyzuje.”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Ta opłata będzie obejmować nowe inwestycje, czyli tam, gdzie nie ma nic, budujemy wszystko od podstaw, to tam ta opłata będzie pobierana, będzie ona miała tam największy sens. Natomiast jeżeli gdzieś już jest droga, jest kanalizacja, to nawet jak byśmy przebudowali tę drogę, jak w przypadku ulicy Kleczewskiej, to wartość nieruchomości w związku z tym nie wzrośnie, bo mieszkańcy mają dostęp do tej usługi publicznej, może jakość tej usługi nie jest zadowalająca.

Czyli dotyczy to nowych inwestycji, nie dotyczy to wszystkich mieszkańców Konina, tylko tych nowych osiedli, gdzie de facto dotyczy to głównie nowych projektów deweloperskich i domków.”

Radny Jakub ELTMAN, cytując: „Panie prezydencie, chciałem zapytać, kto będzie dokonywał tych wyliczeń? Rozumiem, żeby nałożyć taką opłatę musimy znać wartość tej nieruchomości przed podjęciem tych działań rozbudowujących infrastrukturę i koszt tych działań. Mówił Pan o tym koszcie 2.000 zł, czy to zawsze też będzie się z tym pokrywało? Czy może się zdarzyć tak, że ta wyliczona kwota okaże się mniejsza niż te koszty operacyjne, szacunkowe, i co wtedy? Kto i w jaki sposób będzie określał wartość nieruchomości przed i po inwestycji?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Operat szacunkowy przede wszystkim pokaże dokładną wartość nieruchomości z realizacji tej inwestycji. Natomiast myślę, że gołym okiem będzie widać, czy warto dokonywać tego operatu i czy warto podchodzić do opłaty adiacenckiej, czy ona będzie rzeczywiście na tyle efektywna, że warto ją pobrać. Jeżeli rzeczoznawcy uznają, że nie będzie warto, to nie będzie realizowana. Możemy założyć sobie, że będzie inwestycja polegająca na remoncie drogi, to w tym momencie nie jest warte wydawanie 2.000 zł na wykonanie operatu szacunkowego. Myślę, że chodzi przede wszystkim o nowe inwestycje, gdzie jest pewność, że ta wartość nieruchomości wzrośnie w sposób najbardziej zdecydowany.”

Kolejno o głos poprosił radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Mam uwagę taką techniczną, żeby wziąć ją pod uwagę. W ustawie jest wyraźnie zapisane w jaki sposób to przeprowadzać, a tu w uzasadnieniu tej uchwały po prostu tego nie ma. Dobrze by było, uważam, by takie zapisy w uzasadnieniu dopisać, między innymi co powiedział radny Wojdyński, bo osoby, które będą czytać tę uchwałę, to w uzasadnieniu dobrze by było, żeby zawarto to, co powiedział Pan prezydent. Czyli jeżeli płacimy to przez 10 lat, że jest możliwość rozłożenia to na raty, żebyśmy to zapisali. I między innymi pytanie wynikało z tego, co dotyczy. To też w ustawie jest zapisane, może by poszerzyć uzasadnienie do tej uchwały i o te dwa elementy po prostu powiększyć je. Czyli co dotyczy, jakie możliwości spłaty, żeby powiedzmy uzupełnić uzasadnienie do uchwały o te dwa elementy, które Pan prezydent poruszył i temat poruszył radny Wojdyński.”

Radny Jakub ELTMAN zapytał, cytując: „Mając wiedzę, jaką mamy na temat infrastruktury w naszym mieście i możliwości potencjalnego rozwoju planowanych inwestycji, czy możemy już dzisiaj powiedzieć sobie, jakich na przykład osiedli będzie dotyczyła ta opłata, gdzie będą te pierwsze inwestycje i których mieszkańców będzie ta opłata dotyczyła. Takie konkretne przykłady, gdzie to będzie budowane w najbliższym czasie, infrastruktura, których mieszkańców będzie dotyczyła ta opłata?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „To jest pytanie dotyczące polityki inwestycyjnej bardziej. Wolałbym tego nie dyskutować, tym bardziej, że nie mamy na ten moment żadnych środków, żeby przystępować do jakiegokolwiek inwestycji. Także trudno mi powiedzieć, w którym miejscu w najbliższych latach zaczniemy ofensywę inwestycyjną. Myślę, że to nie jest miejsce na taką dyskusję.”

Radny Jakub ELTMAN zapytał, cytując: „Skoro nie mamy podejścia inwestycyjnego i nie będziemy robić takiej infrastruktury w najbliższym czasie, to po co podejmujemy taką uchwałę teraz Panie prezydencie?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Mamy plany inwestycyjne, ale nie jestem w stanie powiedzieć, w którym miejscu w Koninie najbliższe inwestycje zrealizujemy, bo odpowiedzialnie nie jestem w stanie tego powiedzieć. Mamy projekty techniczne na przebudowę ulic w Morzysławiu, Grójcu, Laskówcu, na terenie, gdzie nie ma dzisiaj infrastruktury, także takie projekty mamy, natomiast kiedy one się staną? Myślę, że tej części Konina też w pierwszej kolejności to dotknie, bo tam jest dużo perspektywicznych terenów pod zabudowę mieszkaniową, które nie są uzbrojone, ani zabudową drogową. Także muszę powiedzieć, że to jest jeden z dobrych przykładów miejsc, gdzie taka opłata adiacencka mogłaby mieć zastosowanie.”

Kolejno o głos poprosił radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Ja mam trochę wątpliwości, czy ta opłata będzie służyć obszarowi, z którego jestem radnym, ponieważ jak się spojrzy na mapie, to jest bardzo dużo terenów pod inwestycje na Przydziałkach, na Pawłótku, właściwie cały Pawłówek do dzisiaj generalnie zapomniany, także na Wilkowie, potem blisko ulicy Świętojańskiej, czyli pomiędzy Wilkowem a Pawłótkiem. I w tym momencie praktycznie taka opłata blokuje pewne rzeczy, bo jak ludzie nawet nie będą wiedzieli, to powiedzą: „A, może ja po takiej byle jakiej drodze pojedę, a to może sobie damy radę” i pewne rzeczy będą po prostu odłożone.

Nie zgadzam się z argumentem typu, że to będzie jakaś sprawiedliwość, że ludzie będą partycypować, bo się okaże, że jedni mieszkańcy do dzisiaj w ogóle nie partycypowali w sensie takiej opłaty, a inni, no niestety od pewnego momentu będą musieli te koszty ponieść. I jeżeli będzie to założmy 8.000 zł rozłożone na ileś lat, to w porządku. A co się stanie, jak to będzie na przykład 30.000 zł i dla kogoś to będzie bardzo dużo, bo już w tym momencie osoba mniej niż średnio zamożna powie: „Aha, to nie zmienię sobie samochodu, nie wyremontuję sobie domu, będę musiał dopłacić jakąś opłatę adiacencką w jakimś tam okresie”.

Więc spójrzmy też na mieszkańca w tym momencie, bo teraz będzie tak, że z jednej strony będziemy dawali parkingi za grosze dla pojazdów hybrydowych, gdzie tam nie będą, że tak powiem ludzie przeciętni parkowali, a z drugiej strony wprowadzimy opłaty wielu ludziom, którzy naprawdę jakimś tam wysiłkiem prawie całego życia zbudowali sobie zwykły domek, a teraz się okaże, że ekstra muszą na emeryturze za ten domek zapłacić nie wiadomo ile, oni się raczej już nie wyprowadzą. Takich miejsc jest w Koninie bardzo dużo, chciałbym na to zwrócić uwagę.

Jeszcze pytanie, czy to musi być rzeczywiście te 50%, czyli to maksimum, które przewiduje ustawa?”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK, cytując: „Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem Pana radnego. Pan radny jest wybrany z miasta Konina?”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Tak, ale przede wszystkim z tego rejonu.”

Odpowiadając Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW powiedział, cytując: „Panie radny, Pan jest tutaj radnym z okręgu Starego Konina więc

dziwię się, bo akurat ta uchwała jest bardzo korzystna dla mieszkańców Starego Konina i mieszkańców, gdzie już jest infrastruktura. Dzisiaj Ci mieszkańcy muszą z własnych podatków finansować budowę nowej infrastruktury dla osób, które zdecydowały się zamieszkać na terenach zielonych - „Tak, kupię sobie tam domek. Zamieszka tam, wy mi wybudujcie infrastrukturę”. I przy zmniejszającej się liczbie mieszkańców z roku na rok my musimy budować nową infrastrukturę tym ludziom, ponosząc z roku na rok coraz większy ciężar utrzymania infrastruktury drogowej, komunalnej w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Także akurat ta uchwała jest pod tym kątem sprawiedliwa, że skoro my ponosimy ten ciężar, tak decydujemy się, budujemy wam tę infrastrukturę komunalną, bo wy zdecydowaliście się tam osiedlić, my już mamy wszystko pobudowane, to ponosimy tu ten ciężar, ale przynajmniej coś w zamian otrzymujemy. Trochę Państwo partycypują w tym koszcie i robimy to, trzeba to powiedzieć, kosztem mieszkańców Starówki, mieszkańców Zatorza, dokonując każdej inwestycji na Laskówcu, Grójcu, Morzysławiu, budując od podstaw nową, nowoczesną infrastrukturę, zamiast remontować na przykład drogę na ulicy Żwirki i Wigury, która się rozsypuje. Niech Pan powie, że pod tym kątem nie jest to sprawiedliwe i nie jest to z korzyścią dla mieszkańców Starego Konina, bo Pan z tego kierunku powinien przede wszystkim iść właśnie w tym duchu.”

O głos poprosił radny Sławomir LACHOWICZ, cytując: „Ja podzielam zdanie Pana prezydenta jednak, ponieważ mamy dużo planów zagospodarowania opracowanych, mamy wytyczone bloki, one są po 30-40 lat, nikt tam nic nie robi, nie ma na to środków. Jeżeli ja sobie zainwestowałem po części, dany mieszkaniec by współuczestniczył w tych kosztach, na pewno by te ziemie, które są i działki, które ma łatwiej sprzeda. Mnie się wydaje, że to jest bardzo uzasadnione.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK dodał, cytując: „Ja się zgadzam z Panem prezydentem, jeśli chodzi o osoby, które są zainteresowane, bo posiadają kapitał. Ale ja mówię o osobach, które będą musiały coś zapłacić, a które już tam mieszkają, bo tak wynikało też z wypowiedzi, że jak ktoś będzie miał... (radny Marek Cieślak wtrącił, że dotyczy to tylko nowych inwestycji).

Ale jest bardzo dużo właśnie takich miejsc, że ludzie od 10-15 lat czekają właśnie na te nowe i teraz się okazuje, że za te nowe będą musieli zapłacić. A w tym czasie, rzekłbym solidarnie, ponosili koszty tego, że wybudowano gdzieś komuś innemu.”

Radny Wiesław WANJAS, cytując: „Są graniczne terminy, że gdzieś trzeba zacząć od nowa i tyle.”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „Ja tylko chciałbym jeszcze raz podkreślić, że te opłaty będą takie duże tylko wtedy, jeżeli my zrobimy inwestycję kompleksową. Jeżeli to będą inwestycje mniejsze, remonty, to ta opłata, aż tak duża nie nastąpi. A poza tym też uczciwie wtedy mieszkańcy mogą podchodzić do sprawy - „Panie prezydencie, Państwo radni, wybudujcie nam drogę”. „Okey, wybudujemy, ale jest opłata adiacencka i będziecie też musieli się decyzją administracyjną do niej dorzucić”.

I to jest trochę tak, jak z pójściem do lekarza, jakby wprowadzić gotówkę za kolejkę u lekarza, to bardzo dużo osób by zrezygnowało z czekania w tej kolejce. Także myślę,

że ludzie też wtedy zaczną się zastanawiać, czy mnie na pewno, aż tak droga i infrastruktura komunalna jest potrzebna, a może mi wystarczy mniejsza droga, może nie muszę mieć tutaj deszczówki. Także w bardziej efektywny sposób zarządzamy tą infrastrukturą, a jest ona finansowana zawsze kosztem czegoś, kosztem mieszkańców, których jest coraz mniej i na każdego mieszkańca z roku na rok ten ciężar jest coraz większy. Dlatego to jest sprawiedliwe, w moim przekonaniu.”

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Panie prezydencie, jeszcze mam wątpliwości, kto będzie ustalał ten wzrost wartości, bo nie wiem, czy to będzie obiektywne, bo faktycznie o wartości decyduje rynek. A w tym układzie to nie wiem, kto, jakiś biegły, rzeczoznawca, że tutaj 50% tej wartości.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK dodał, cytując: „Pan przewodniczący Wojdyński mnie właśnie wyprzedził z tym rynkiem, bo znam osoby, które miały operaty na dom na 300.000 zł, a sprzedały go za 190.000 zł, a my będziemy się kierowali tymi operatami. Ale co mam powiedzieć? Powiedzmy, że ta forma 10 rat przekonuje mnie.”

Radny Marek CIEŚLAK powiedział, cytując: „Składałem wniosek do poprawienia projektu uchwały w uzasadnieniu. Nic nie było przyjęte, nie słyszę odpowiedzi.”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, że uzasadnienie będzie uzupełnione.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY – projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie – 6 radnych „za”, 4 radnych „wstrzymało się” od głosowania.

Pkt 22 - DRUK Nr 126 - Projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości.

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz JAKUBEK, cytując: „Projekt uchwały dotyczy zamiany gruntów pomiędzy właścicielami prywatnymi, którzy posiadają łącznie obszar 1 hektar 19 arów i 61 metrów składający się z 4 działek w 2 obrębach – 3 w obrębie Starówka i 1 w obrębie Pawłówek. Część działek jest przewidziana pod pas drogowy i stanowi fragment pasa drogowego oraz część działek przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniowo-usługową, ale położona w kompleksie działek będących własnością Miasta. Rozmowy z właścicielami trwały od dłuższego czasu i ostatecznie stanowisko jest takie, że próbujemy dokonać formy zamiany. Zamiana ta, zwłaszcza na działce leżącej na Pawłótku otwiera możliwości komunikowania, ponieważ w znacznej części ta działka o powierzchni 1 hektara i 14 arów jest przeznaczona pod pas drogowy. Oczywiście na rzecz państwa byłaby przeniesiona z kolei jedna działka przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową, położona w Wilkowie o powierzchni 11 arów i 33 metry kwadratowe. Logiczne więc, że przy tak dużej dysproporcji powierzchniowej nastąpi dopłata ze strony miasta Konina, która zostanie ustalona na podstawie prac szacunkowych i dokładnie tam będzie na zasadzie negocjacji z państwem w jaki sposób ona będzie płacona. Na ten moment jeszcze trudno powiedzieć, ponieważ te operacje są jeszcze niezamknięte.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK zapytał, cytując: „Ja mam pytanie o działkę przy ulicy obecnie Solnej, nowy odcinek przy garażach, taki żółty kwadrat. To jest działka nr 746/16 i 919/45. Tutaj mam pytanie, bo przy tych garażach, to mi się wydawało, że część jest Skarbu Państwa, tak, Panie kierowniku?”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz JAKUBEK odpowiedział, cytując: „Akurat te dwie działki są własnością prywatną.”

Kontynuując radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Ale od jak dawna są własnością prywatną?”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz JAKUBEK, cytując: „ Od bardzo dawna.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Tutaj była jakaś informacja, że one są właśnie Skarbu Państwa.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz JAKUBEK, cytując: „Nie, to błędna informacja.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Czyli one są prywatne. My przejmujemy tę działkę i wtedy tam można zrobić dodatkowy blok.”

Nie było więcej zgłoszeń radnych do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY- zaopiniowały pozytywnie – 10 radnych „za”.

Pkt 25 - DRUKI Nr 134, 135 - Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki tej opłaty oraz ustalenia stawki opłaty za pojemnik (druk nr 134);**
- b) wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz trybu ich składania za pomocą środków komunikacji elektronicznej (druk nr 135).**

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „Zgodnie z zapisem ustawowym i również w Statucie materiały i porządek powinien dostarczony być radnym na 7 dni przed sesją, nie licząc dnia sesji. Piątek, to jest 19 kwietnia, sesja jest 24 kwietnia. Nie mamy 7 dni, a więc nie powinno to być przedmiotem obrad sesji. Chyba, że ten zapis jest nieważny, a jeżeli jest ważny, to na tej sesji nie powinno to być rozpatrywane.”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Szanowni Państwo, w każdej chwili można uzupełnić porządek obrad, jeżeli jest taka decyzja, możemy go jutro pewnie uzupełnić. Akurat z wyjaśnień tylko tyle, że chcieliśmy jeszcze dopracować tutaj wszelkie uzasadnienia, prowadziliśmy analizy, czy rzeczywiście wносить to do porządku obrad. Dlatego byłbym tutaj chociaż wdzięczny za to, gdybyśmy mogli to chociaż przedyskutować, natomiast jutro będziemy chcieli to wnieść do porządku obrad.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Tylko wtedy musiałyby być zgoda całej rady.”

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „Porządek obrad sesji może zmienić rada bezwzględną większością, ale rada, a nie pan prezydent.”

O głos poprosił radny Wiesław WANJAS, cytując: „Ja mam tylko jedną uwagę tutaj, Panie przewodniczący Wojdyński. To jest pierwsza, może dziesiąta, może pięćdziesiąta taka sytuacja, gdzie żeśmy tak samo procedowali, jak teraz. Bierze się zawsze pod uwagę ponad literę prawa, która powinna być najważniejsza, ale ważny albo najważniejszy jest dla nas zawsze interes mieszkańców Miasta i w ten sposób żeśmy do tej sprawy podchodzili. I myślę, że jeżeli będzie wniesione do porządku obrad jutro te dwa projekty uchwał, to rada zadecyduje, bo oczywiście, że zgodnie z zapisem statutowym, rada decyduje o porządku obrad.”

Radny Jacek KUBIAK powiedział, cytując: „Szanowni Państwo, ponieważ ja jestem autorem tego wszystkiego, powiem wprost, jutro to nie ma prawa, żeby to weszło na obrady. Materiał, który jest przygotowany, który wyjdzie w pewne instytucje, szanowni radni zastanówmy się nad tym, co chcemy zrobić.

Ja tylko ostrzegam, że jeżeli Pan prezydent nie zrozumiał tych słów, które w obecności Pana wiceprzewodniczącego Zenona Chojnackiego mu przekazałem, to znaczy się, że czegoś nie rozumie. A jak nie rozumie, a Miasto stanie się bankrutem przy zwrocie tych pieniędzy za tą naszą spalarnię, to wtedy zobaczymy, czyja będzie wina. Ja tylko ostrzegam Państwa przed pewnymi rzeczami, nic więcej.”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW powiedział, cytując: „W kwestiach formalnych. Po pierwsze, to ten kawałek jest Wam dokładnie znany, on się w zasadzie nie zmienił, wydłużyliśmy tylko uzasadnienie i w zasadzie szefowie klubów to poznali ten projekt już w lutym i ten projekt jest znany wszystkim radnym od półtora miesiąca.

Po drugie, spotkaliśmy się też z klubem Prawa i Sprawiedliwości, potrzeba takiego spotkania był sygnalizowana w trakcie sesji. Do takiego spotkania doszło, było to spotkanie bardzo udane i rzeczywiście, myślę, że takiego spotkania brakowało, taka też była ocena Pana prezydenta Korytkowskiego. Po tym spotkaniu, w takiej uczciwej rozmowie odnieśliśmy wrażenie, że jest szansa powrotu do dyskusji na najbliższej sesji na temat tego projektu.

Dlatego ten projekt tak funkcjonował po prostu po tym spotkaniu i to już też uczciwie, otwarcie mówię, że odnieśliśmy wrażenie po tym spotkaniu, że jest, nie mówię, że kwestia decyzji tylko, że jest atmosfera do tego, aby na sesji na ten temat znowu podyskutować. Dlatego byłbym wdzięczny gdybyśmy mogli dzisiaj przedstawić jeszcze raz ten projekt i potraktować go w ten sposób, aby jutro go wnieść do porządku obrad.”

Radny Wiesław WANJAS, cytując: „Proszę Państwa, nie do przyjęcia jest forma zwracania się do radnych przez Pana radnego Jacka Kubiaka. Jak można powiedzieć, że nie wyobraża sobie, albo nie życzy sobie, żeby to jutro weszło, nie można w ten sposób. On może powiedzieć, że ja sobie nie życzę, żeby to jutro weszło i ma tu tylko jeden głos. To jest po pierwsze.

Po drugie, naprawdę jeżeli ktoś zabiera w danym temacie głos, to ja muszę powiedzieć tak: „Proszę Państwa, jestem przeciwko tym dwóm projektom, ponieważ to się wiąże z tym, że spalarnia to i to i to, mówię argumenty”. A wykrzykiwanie tu, że Państwo ponosicie odpowiedzialność, bo ze spalarnią... Ja tu nie widzę żadnego związku na prowadzenie tych dwóch projektów uchwał, a sprawą spalarni. Wręcz odwrotnie, ja mogę powiedzieć, że widzę zagrożenie dla budżetu i dla miasta Konina.

Proszę Państwa, ja chcę powiedzieć jedno, skończyła się kampania wyborcza i bardzo proszę Was o to, żebyście o tym pamiętali. My musimy być odpowiedzialni za to Miasto i za mieszkańców. I mogę powiedzieć, że bardzo się boję, że jeżeli nie podejmiemy tych uchwał, to wtedy mieszkańcy nas rozliczą i słusznie.”

Radny Jacek KUBIAK stwierdził, cytując: „Panie radny Wanjas niech Pan zda mandat i będzie doradca prezydenta, bo widzę, że to Panu bardzo odpowiada.”

Radny Jakub ELTMAN powiedział, cytując: „Chciałem zapytać, czy zmieniły się jakieś okoliczności w związku z tym, że ta uchwała jest ponownie wprowadzana? Skoro została przedtem odrzucona, co się wydarzyło takiego, że ona wraca? Czy mamy już jakieś efekty tej dyskusji, która była miesiąc temu na sesji, na komisjach? Jakie są okoliczności powrotu tej uchwały i nie pytam o to, że ta uchwała jest potrzebna, bo jest deficyt i tak dalej. Chodzi mi o to, co się zmieniło przez miesiąc, że ona wraca? Chodzi o tryb argumentacji prezydenckiej. Czy doszły jakieś nowe argumenty?”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Szanowni Państwo, myślę, że po tej dyskusji, po tym ostatnim głosowaniu wiele osób, spośród radnych również, bo to też wynika z rozmów bezpośrednio z radnymi, zdało sobie sprawę z tego, że rzeczywiście tych 3.500.000 zł rocznie może brakować na konkretne projekty, o które radni co dzień przychodzą i wnioskuje.”

Kiedy zawsze była ta sama odpowiedź: „nie, nie będzie tych pieniędzy, bo musimy te pieniądze przeznaczyć na coroczne dofinansowanie systemu gospodarki odpadami”, to pojawiła się pewna refleksja do tego, żeby może jednak wrócić do tej debaty. I to jestem w stanie potwierdzić, odnośnie moich rozmów z pewną częścią radnych. Takie same rozmowy przeprowadzał pan prezydent Korytkowski, Pan prezydent Nowak i widzieliśmy, że rzeczywiście jest klimat do tego, żeby do tej dyskusji powrócić.

Szanowni Państwo, ja cały czas chcę podkreślić jedną rzecz, nie chcę żebyśmy patrzyli na to jak na podwyżki opłat za śmieci, tylko decyzję o tym, że nie chcemy dopłacać z budżetu Miasta do systemu gospodarki odpadami, który dzisiaj jest nierentowany i powinien finansować się sam. Bo my chcemy te pieniądze przeznaczyć na projekty inwestycyjne, na drogi również osiedlowe, na projekty dotyczące infrastruktury osiedlowej, na projekty społeczne, bo mieszkańcy będą nas rozliczać o wiele bardziej z braku tych projektów, z braku tych inwestycji, z braku remontów i braku projektów społecznych czy kulturalnych, których nie będziemy robić każdego roku przez następne kilka lat. I zastanawiam się Panie radny, z czego Pan będzie bardziej odpowiedzialny przed mieszkańcami, czy z tego, że Pan nie jest w stanie im zrealizować żadnego projektu, o który oni do Pana przychodzą na dyżur, czy z tego, że powinni się dofinansować do opłaty, która de facto powinna się bilansować.

Tak że myślę, że argumentacja i sposób rozmów z radnymi w tym zakresie się zmienił, dlatego też widząc klimat wnosimy to jeszcze raz. I chciałem podkreślić, że po ostatnim głosowaniu podjęliśmy szereg działań, które mają na celu realizację wszystkich Państwa postulatów, które Państwo sugerowaliście i na sesji, i na komisji. Zweryfikowaliśmy bardzo mocno ubytek w liczbie ludności, która dzisiaj nie deklaruje po prostu udziału w tym systemie, zorganizowaliśmy spotkania ze spółdzielniami mieszkaniowymi, szykujemy kampanię edukacyjną, wykryliśmy sporą część osób, w niektórych częściach miasta, które rzeczywiście są poza systemem, szykujemy procedurę, jak sprawić, aby od tych osób wyegzekwować wpisanie się z powrotem do systemu. Szykujemy analizę, która ma nam pokazać projekty przyszłego systemu gospodarki odpadami.

Czy jest jeszcze jakiś wątek, którego nie zrobiliśmy, a który Państwo sugerowaliście? Nie. Wszystko zostało zrobione. Uważamy, że tych 3.500.000 zł brakuje dzisiaj w polityce inwestycyjnej Miasta i w finansowaniu rozwoju Miasta. I Konin jest w takim miejscu, że nie możemy sobie na to pozwolić, aby 3.500.000 zł rocznie dokładać do systemu gospodarki odpadami.”

Radny Jacek KUBIAK powiedział, cytując: „Panie przewodniczący, ja tylko jedno zdanie. Ponieważ w trakcie tejże komisji wyszedłem, po prostu miałem telefon, bo mnóstwo telefonów odbieram. Panie prezydencie powiem wprost, my za chwilę mamy radę klubu, na głośnomówiący włączę telefon - facet od 2008 roku pracuje i mówi: „Czy te przekręty będą jutro skończone, czy nie?”. Wszystko i nic więcej nie będę mówił.”

Zabierając głos radny Jakub ELTMAN powiedział, cytując: „Panie przewodniczący, chciałbym przejść jednak do bardziej merytorycznych argumentów. Wciąż nie usłyszałem od Pana prezydenta żadnego nowego argumentu poza tym, że zmienił się klimat. Być może zmienił się klimat w postrzeganiu Pana prezydenta jako radnych klubu PiS, poza tym, że brakuje 3.500.000 zł nie usłyszałem nic więcej.

Chodzi mi teraz o to, Panie prezydencie, że po tym spotkaniu, o którym Pan tak dużo mówił, były tam jakieś też deklaracje może jakiegoś zdrowego kompromisu, może jakiegoś porozumienia, może te stawki nie tak duże, może troszkę mniejsze, a może w ogóle pójść na całość i jeszcze zwiększyć tak, żebyśmy nie mieli problemu przez kolejne lata. Ale w chwili obecnej nie było, z tego co wiem, informacji zwrotnej na przykładzie radni – prezydent, a w porządku obrad ta uchwała się znalazła. Więc o to gdzieś być może ja mam osobiście żal.”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytując: „Przykro mi, że jestem obiektem jakiegoś żalu z Pana strony. Natomiast w bezpośrednich rozmowach z niektórymi radnymi byliśmy w stanie stwierdzić, że jest szansa powrotu do dyskusji na ten temat. Dlatego zdecydowaliśmy się wnieść ten projekt jeszcze raz, ryzykując bardzo dużo, bo ryzykowaliśmy wniesienie drugi raz tego projektu, który nie jest popularny politycznie i nie jest dla nas przyjemne wnoszenie tego typu projektów na sesje Rady Miasta i bronienie się przed argumentacją często o charakterze populistycznym. Dlatego apelowałem, żeby po prostu wrócić do dyskusji na ten temat.

Ja podałem, Panie radny szereg argumentów nowych, jeżeli Pan nie usłyszał żadnego argumentu, to gdzieś tu się rozmijamy w tej naszej rozmowie. Natomiast ja argumenty podałem, są to nowe okoliczności i nowe wątki, że tak powiem, w tych rozmowach

i spokojnie moglibyśmy do tematu wrócić. Miałem wrażenie, że jest na to szansa, aby o tym podyskutować. Kwestia rozstrzygnięcia to jest rzecz odrębna, natomiast niedopuszczanie do dyskusji tego projektu no jest to zamykanie się po prostu na jakiegokolwiek argumenty i niedopuszczenie po prostu nowych głosów w tej kwestii.”

Radny Jacek KUBIAK dodał, cytując: „Panie prezydencie, dokończę jeszcze swoją wypowiedź. Tu mam dokument, który mówi jednoznacznie, albo próbujecie Państwo nas robić w balona, albo coś. Pani Korytkowska ma być mediatorem pewnych spraw. Więcej Wam nie będę mówił, co będzie się działo jutro na naradzie, to nie tędy droga Panowie.”

Zastępca prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Panie radny, my byśmy w końcu chcieli zobaczyć ten dokument, na którymś spotkaniu. Jeszcze żaden dokument po prostu do nas nie wpłynął w tym zakresie i z niecierpliwością czekamy na ten dokument, bo chcielibyśmy, żeby naocznie zobaczyć.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK stwierdził, cytując: „W takim układzie, jutro rada musi rozstrzygnąć, czy wprowadza czy nie. Natomiast ja powiem w ten sposób. Przy negocjacjach zawsze tak jest, że dwie strony mówią swoje i każdy odbiera, co uważa za słuszne. To tak jak z małżeństwem, Panie prezydencie, ona mówi swoje, on mówi swoje, a potem jest jak zawsze... Więc myślę, że warto dyskutować.

Proszę Państwa, myślę, że pole do kompromisu, do rozmowy jest, jest wola chyba ze wszystkich stron, żeby o temacie rozmawiać, natomiast myślę, że jutro będziemy głosować.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY – nie zajęły stanowiska – projekty uchwał do rozpatrzenia na sesji.

Na tym posiedzenie zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYLI

Przewodniczący Komisji Finansów

Tadeusz WOJDYŃSKI

Przewodniczący Komisji Infrastruktury

Marek WASZKOWIAK

Protokołowała

M. Trzcielińska

J. Koszał